

Piątek 13. sierpnia 1920.

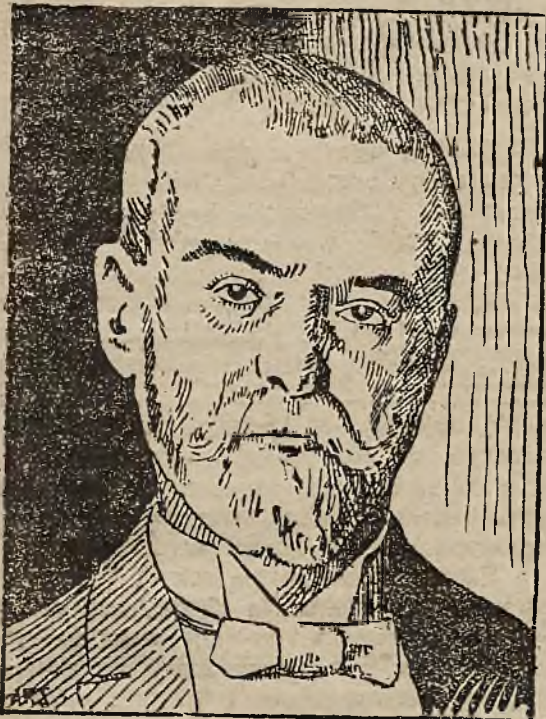
Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **2 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **35— Mk**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **40— Mk**

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (1) i własny). — Konto Pocztovej Kasy Oszcz. Nr. 140.351. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni 4. 1.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Koalicja nie udzieli Polsce pomocy w ludziach. — L. George otrzymał treść sowieckich warunków pokojowych. — Zacięte walki na północnym i południowym froncie. — Jedno mocniejsze uderzenie — a front bolszewicki runie!

Członkowie misji koalicyjnej w Warszawie.



M. JUSSERAND
(Francja).



GEN. RADCLIFFE
(Angielski minister wojny).



LORD D'ABERNON
(Anglia).

Wobec rokowań pokojowych z bolszewikami.

Historja depeš radiotelegraficznych polsko-bolszewickich w czasie ostatniego tygodnia niewątpliwie będzie kiedyś wyświetlona. Na razie jest to punkt ciemny który stanowi jeszcze jeden przyczynek do bardzo sprytniej taktyki bolszewickiej. Bolszewikom idzie z jednej strony o to, żeby u-

trzymać wszelkie pozory uzgodnienia akcji ich rządu z działalnością ich delegatów londyńskich, z drugiej strony postulaty angielskie wobec tych delegatów wyrażone są tego rodzaju, iż musiałyby uniemożliwić dalsze posuwanie się wojsk sowieckich w głąb Polski. Jedynym wyjściem z tego trudnego położenia jest droga wykrętów, w których sowieci posuwają się tak daleko iż na Polskę zwalają winę niedojścia do porozumienia w sprawie pokoju.

Oczywista jest rzeczą, że w planie bolszewickim leży dziś przedewszystkiem zajęcie Warszawy, które wobec coraz więk-

szego krzepnięcia frontu polskiego wymaga coraz więcej czasu i dlatego bolszewicy grają na zwłokę. Idzie im o to, aby, zajmąwszy Warszawę, ustanowić tam „polski“ rząd sowieców, ogłosić go jako rząd legalny i polskiej burżuazji wypowiedzieć wojnę. Armie polską ogłosiłby ten rząd za armie kontrrewolucyjną, która stoi na przeszkodzie przemienienia Polski w bolszewicki państwo. Ten polski rząd sowieców apelowałby następnie „do wszystkich“, ażeby go uznał, ażeby mu przyjąć z pomocą i nie pozwalać się dalej panoszyć „burżuazji polskiej“, — która wywołała wojnę. W celu umocnienia

tego stanowiska najpewniej porozumiałby się rząd sowiecki z Niemcami i ofiarowałby im z ziem polskich, coby uważał za stosowne. Tak najoczywściej przedstawia się plany i zamiary bolszewickie.

Z drugiej jednak strony zbyt poważnie brzmia dla bolszewików groźby koalicji, — chociażby ona ani jednego żołnierza nie miała przysłać do Polski, ażeby ją można lekceważyć, a układy handlowe są zbyt ludzającą obietnicą, aby je można z lekkim sercem a limine odrzucić. Stąd też jasnym jest, że rząd sowiecki stoi obecnie wobec najdrażliwszego zagadnienia, od którego rozstrzygnięcia cały był tego i cała przyszłość zależy. By ratować pozory godzenia się z Anglią wysłali bolszewicy swych delegatów pokojowych na naszą linię frontu i skonstatowali „ze zdziwieniem“, że niema tam naszych delegatów. Skądże się mieli wziąć, skoro ich nikt o tem nie powiadomił?

Rząd polski od samego początku objawił wolę pokoju. To też i teraz wobec tego nawet zgola nieoficjalnego powiadomienia o wszcząć się mających rokowaniach pokojowych w Mińsku odbyło się zebranie Rady Ministrów, a także posiedzenie Rady Obrony Państwa, na którym wybrano delegację do przyszłych rokowań i uchwalono dyrektywę dalszego postępowania. W skład tych delegacji wejść mają także reprezentanci czterech największych stronnictw Sejmu. Jest to rzeczą zupełnie zrozumiałą, ażeby przedstawiciele Sejmu suwerennego, który w przyszłości pokój ten ewentualnie by ratyfikował, ponosili odpowiedzialność za układy pokojowe.

W prasie bolszewickiej a także i nie-

mieckiej wielokrotnie w różnych formach podawane już były bardzo fantastyczne nie raz brzmiące pokojowe warunki bolszewickie. Z drugiej jednak strony nie brak było inspirowanych przez rząd bolszewicki wiadomości o umiarkowanych rzekomo bardzo żądaniach dyplomatów bolszewickich. Trudno dziś cośkolwiek w przybliżeniu pewnego powiedzieć na temat żądań bolszewickich; wysoce prawdopodobnym jest tylko, że żądać będą jeśli nie rozbrojenia to zmniejszenia zbrojnej siły Polski. Jeśli jednak warunki bolszewickie są dla nas dzisiaj jeszcze czemś niewiadomem, to wiemy, a raczej wyczuwamy jakie będą i jakie muszą być warunki polskie.

Stwierdzić przedewszystkiem wypada, że choć pragnienie pokoju u Polaków jest szczere, nie mniej jednak szczerą jest chęć zachowania nienaruszalnego bytu państwowego naszego kraju. Wynikiem tego jest, że ziem zamieszkałych przez rdzennie polską ludność na łup obcy wydawać nie możemy. Ostatnie doświadczenia nauczyły, że plebiscyt to rzecz ogromnie niebezpieczna, zwłaszcza jeśli się będzie miało do czynienia z tak wykretnymi ludźmi i z takimi mistrzami agitacji, jakimi są bolszewicy. Dlatego też składanie losu jakichkolwiek ziem polskich w ręce plebiscytu wydaje się nam rzeczą bardzo ryzykowną i w tych warunkach niewłaściwą. Zresztą w kwestyi granic istnieć musi i istnieje niewątpliwie ścisłe porozumienie między koalicją a Polską. Jak zapewnia „Echo de Paris“ Anglia i Francja nie biorąc udziału w układach polsko-bolszewickich, postarały się, aby być najdokładniej poinformowane o wszystkim. — „Zawczasem jest przepowiadać dzisiaj, że

dyktować one będą Polakom treść ich odpowiedzi, lecz pewnem jest, że wobec otwartej tego niebezpieczeństwa dla Europy zachodniej, będą zmuszone wypowiedzieć się w słowach których nie będzie można lekceważyć“.

Ważniejszym jednak punktem rokowań niż sprawa granic, cura posterior, jest sprawa naszej armii. I tu trzeba z całym naciskiem podnieść i podtrzymać stanowisko rządu polskiego, który, całkiem słusznie uważając, że armia nasza nie jest pobita, a duch jej coraz doskonalszy, nie przyjmie warunków, któryby angażował honor narodu. Warunków takich nie przyjąłby przedewszystkiem żołnierz polski, który z pełną świadomością wie poco się bije i o co się bije i rozumie, że niewiele już wysiłków potrzeba, ażeby powstrzymać zapęd bolszewicki, zgniebić ich zaborczego ducha i stłumić straszliwą pożogę, której luna widoczna jest już daleko na zachodzie Europy.

Nowe uposażenia urzędników państwowych.

Według ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. o uposażeniu urzędników i niższych funkcjo-nariuszów państwowych każdy urząd państwowy będzie w etacie zaliczony do jednego z XII stopni służbowych.

Urzędnik stały otrzymuje uposażenie przywiązane do stopnia służbowego tego urzędu, na który został mianowany. Uposa-

Stolica zbroi się.

Warszawa budzi się powoli z letargu. Dziś już czuje się na ulicach wzmożony ruch i chęć przeciwdziałania grożącemu niebezpieczeństwu. Stolica zagrożona! — oto okrzyk, wrywający się z ust wszystkich, których nie uspiło jeszcze i nie zdemoralizowało lekkomyślnie życie wielkomiejskie.

Oddziały ochotników przeciągają dzień i noc ulicami. Idzie zastęp robotników. Twarze opalone, czarne, oczy zarzą się zapalem i ogniem porywu. Twardo krocza, z podniesioną damnie głową, mocno ścisnąc kolbę karabinu.

Gdzieindziej znowu przesława się legia akademicka. Białe czapeczki błyszczą zdaleka. Na młodzieńczych twarzach znać hart i wolę zwycięstwa. Nie damy! Słowa rwa się z ust i wpadają w tłum, jak iskry.

Skupiają się wszystkie zawody i organizacje. Warszawa rozumiała grożące niebezpieczeństwo i zabiera się do pracy. Trudno jej wprawdzie przełamać lenistwo i opieszałość tylu tysięcznych rzesz zalegających od rana do wieczora ulice — ale z dnia na dzień hartuje się duch i zwycięża nieugięta wola.

Dziś ulicami miasta przeciąga legia ar-

tystyczno-literacka. Na Pradze gromadzą się robotnicy pod hasłem: Wszystko dla frontu!

Lud się zbroi. Alarmujące odezwy rządu i władz wojskowych, skierowane do wszystkich warstw społeczeństwa, przemówiły w końcu głosem stanowczym i zdecydowanym. Dość wojennej błagi. Dość manifestacji i wlepek, tylko pięknych słów! Warszawa musi zmilknąć a zacząć pracować w skupieniu i ciszy. Przygotowuje się bowiem chwila wielka.

Agitacja, afisze, mowy, nawoływania zdołały porwać jedynie część społeczeństwa. Inna część jeszcze dotychczas tkwi w niezrozumiałej opieszałości i z lekkomyślnością bezmyślnością bawi się i używa życia.

Zwłaszcza wieczorem, gdy zapłona światła latarni, wychodzą z mur wszyscy ci, którzy prócz zabawy, nie znają innego celu w życiu. Aleje szumią jedwabiami, eleganci w lakierkach wożą się dryndami lub ciągną przez słomkę lemoniadę w cukierniach. Ci wszyscy stoją dziś poza społeczeństwem. Jest to międzynarodowa, kosmopolityczna banda, która czuje się wszędzie dobrze, o ile ma pełny brzuch i pełne kieszenie. Znają oni tylko dwa hasła: Ewiva vita! i polskie: „Jakoś to będzie“!

Od tych ludzi wychodzą też niezliczone plotki i ploteczki, nurtujące codziennie Warszawę jak podziemny prąd. Naogół jednak

mało znajdują one wiary. Społeczeństwo nauczyło się już patrzeć krytycznie i nie wierzyć „kaczkom“ puszczanym przez głupich i niedowaronych strachajłów, denerwujących się lada jakimś wydarzeniem.

Roboty fortyfikacyjne dokoła Warszawy są w pełnym toku. Na długiej przestrzeni pracują mężczyźni i kobiety nad zaciąganiem drutów kolczastych, kopaniem rowów i fortów. Stolica przyjmie każdego najeżdżąc ogniem i żelazem.

Ogólny zapal wzbudziło mianowanie generała Latinka wojennym gubernatorem Warszawy. Doświadczony i energiczny ten wódz zabrał się do pracy z całą intensywnością i wydał już cały szereg zarządzeń, zmierzających do obrony stolicy.

Warszawa przesiąta powoli denerwować się i niepokoić. Ci, którzy mieli odjechać już na Zachódzie. A ołbrzymia część która zdecydowała się bronić miasta do upadłego, zbroi się do walki. Duch Kilińskich i Kościuszkę wstępuje znów w znieczulone, długoletnią symbiozą społeczeństwo. Warszawa uczy się dziś myśleć i działać. A wiara, pobudzona zapalem dokona w przyszłości wielkopomnego czynu. Na ten czyn czeka nie tylko Warszawa sama ale cały naród polski. (Bsk!).

Czołówka oświatowo - upominkowa

Czytelników „Wieku Nowego” dla frontu.

Wśród ciężkich chwil zmagania się z wrażliwą przemocą i niezłomnego odbijania trującej fali bolszewickich haseł, ofiarny nasz żołnierz musi mieć nieustannie dowody pamięci całego narodu i świadomość, że naród pozostaje z nim mimo odalenia w bezpośredniej łączności.

Przeświadczenie, że jest tylko zbrojną strażą przednią dużej rodziny polskiej i jej niezapomnianym członkiem dodaje mocy ramieniu żołnierza polskiego i hartu jego zamiarom żelaznego wytrwania na pozycji.

Ta nieodzowna łączność narodu z jego obrońcami sprawia, że żołnierz francuski nie ugiął się pod razami wroga i że żołnierz niemiecki przez tyle lat wojny trwał karnie pod żelaznymi rozkazami.

Gdyby nie ta wspólnota kraju z frontem to ścisłe zaciebnienie żołnierza ze społeczeństwem całym, nie można by pomyśleć nawet o pokonaniu wszystkich trudów i mąk wieloletniej kampanii wszystkich przeciw wszystkim.

Gdy ludy Europy po krwawej kąpieli przystąpiły do leczenia dotkliwych ran i odbudowywania swej gospodarki państwowej, naród polski, niestety, nie mógł poświęcić się wyłącznie tej pracy pokojowej i dalej krwawił za ich i naszą wolność.

Zaprzestanie walk nie w naszej leży mocy, wszystkie pokojowe przedstawienia Polski chytry wróg niweczy wykretną grą.

Skoro tedy zawieszenie broni leży poza sferą naszych wpływów, uczynić musimy broń polską śmiertelnością, a tym, co ją dzierżą w niezawodnych rękach umilić życie dowodami ciągłej i czulej pamięci z naszej strony.

„Wszystko dla frontu” stało się naka-

zem powszechnym, „wszystko dla frontu” musi być motorem naszych działań na każdym kroku, „wszystko dla frontu” niechaj będzie rozumnym regulatorem naszych potrzeb i poskramiaczem zbędnych zachcianek.

Spółczesność we Wschodniej Małopolsce wydobywa ze siebie dużo dla frontu, służyć ono może pod tym względem wzorem reszcie ziem Rzeczypospolitej, jednakże tę ofiarę jeszcze wzmógł należy i uczynić ją nieustanną.

Nie dość jest raz coś ofiarować i spocząć na laurach, żołnierz również nie raz się tylko bije, — dawać się musi wciąż i wciąż — jak wciąż i wciąż ofiarnie trwa żołnierz.

Chcąc dać szerokim sferom naszych czytelników możliwość do zaopiarowania żołnierzowi upominków w postaci niezbędnych przedmiotów codziennej potrzeby oraz także tych, które umiłą ciężkie życie frontowe żołnierza wydawnictwo „Wieku Nowego” postanowiło w porozumieniu z Referatem Propagandy D. O. G. zorganizować specjalną wysyłkę „Czołówek oświatowo - upominkowych czytelników „Wieku Nowego” dla frontu”.

Transport ten będzie wysłany możliwie najrychlej na front południowy i dla żołnierzy oddziałów, broniących nieugięte Małopolski zawlezie kilka tysięcy pakietków upominkowych.

Transportowi towarzyszyć będzie konwój wojskowy, delegacji ref. prop. D. O. G. kilku prelegentów, mała trupa teatralna oraz uproszone panie, które rozdadzą bezpośrednio żołnierzowi upominki.

Podjęwając tę myśl zorganizowania czo-

łówek dla frontu, działaliśmy w przekonaniu, że jest to intencja szerokich sfer naszych czytelników i że ze znaną ofiarnością pospieszą nam pomocą, by transport możliwie najokazalszy mógł najrychlej wyruszyć na front.

Z ofiarą muszą pospieszyć biedni i bogaci bez różnicy wyznań i narodowości, żołnierz nasz broni również wszystkich bez różnicy, niechaj każdy da co może, a niewątpliwie kilka transportów się złoży.

Kto nie może zdobyć się na upominek w naturze, niechaj złoży odpowiednią kwotę w gotówce, za którą nabeździe się rzeczy potrzebnych i uzupełni transport.

Potrzebne są: ręczniki, chustki do nosa, mydła, skarpetki, opuszki, grzebyki, busterka, woreczki, szczołeczki do zębów, pasta i proszek do zębów, konserwy, mleko zgeszczone, czekolada, sardynki, papierosy, tytoń, tutki, papier listowy, koperty, notesy, ołówki, śpiewniki, flaszki polowe, harmonijki, okaryny, piszczałki, brzytwy, mydło do golenia itp.

Wszystko prosimy składać zaraz w Administracji naszego pisma (Lwów, Sokola 4) od 9-ej rano do 7-ej wieczór, nazwiska ofiarodawców będą codziennie ogłaszane.

Do upominków można dołączyć korespondencję listową, za pośrednictwem której ofiarodawca nawiąże stały kontakt z obdarowanymi.

Kto przedko daje — pocłaga innych, kto dużo daje — zastępuje ubogich i opieszających, kto stale daje — jest świadomym swych obowiązków obywatelem.

Na pierwsze potrzeby „Czołówek dla frontu” składa Wydawnictwo naszego pisma 10.000 Mrk. (Dziesięć tysięcy marek).

zenie to składa się z płacy zasadniczej, z dodatku za wysługę lat i z dodatku drożyznianego.

Płace zasadnicze miesięczne wynoszą w markach:

stopień służb.	stopień służb.
I 5000	VII 1600
II 4500	VIII 1300
III 3800	IX 1050
IV 3200	X 800
V 2600	XI 600
VI 2100	XII 500

Tytułem dodatku za wysługę lat, urzędnik stały otrzymuje za każdy rok służby państwowej 2 i pół proc. pobieranej w danej chwili płacy zasadniczej. Dodatek ten urzędnik zaczyna pobierać dopiero po upływie roku od zamianowania go urzędnikiem stałym.

Urzędnikowi który wykaze, iż ukończył studia wyższe na jednym wydziale

uniwersytetu lub równorzędnego zakładu naukowego, zakończone przepisaniem egzaminami, dolicza się 5 proc. płacy zasadniczej za każdy rok studiów. Dodatek ten nie może przenosić 20 proc. płacy zasadniczej.

Przez czas trwania wyjątkowych, wojennych wywołanych warunków ekonomicznych, urzędnik pobiera dodatek drożyzniany do płacy zasadniczej, zależnie od stosunków rodzinnych i miejscowości, w której stale pełni służbę.

Pod względem stosunków rodzinnych dzieli się urzędników na 4 grupy. Do pierwszej grupy należą samotni, do drugiej — utrzymujący jednego lub dwóch członków rodziny (mała rodzina), do trzeciej — utrzymujący do czterech członków rodziny (średnia rodzina), do czwartej — utrzymujący więcej niż czterech członków rodziny (duża rodzina). Jeżeli oboje małżonkowie pozostają w służbie państwowej, nie uwzględnia się żony przy wyznaczeniu dodatku dro-

żyznianego dla męża.

Podstawę do obliczenia dodatku drożyznianego ustala się, mnożąc procentową część płacy zasadniczej, stanowiącej mnożną, przez mnożnik jednakowy dla wszystkich stopni służbowych, a różny dla poszczególnych klas miejscowości. Mnożnik powiększa się dla małej rodziny o cztery jednostki, dla średniej — siedm jednostek, dla dużej — 10 jednostek. Tak wypośredkowaną cyfrę mnoży się przez ustalony mnożnik — W chwili wejścia w życie niniejszej ustawy, ustala się mnożnik dla najwyższej klasy miejscowości na 150. W zależności od zmiany warunków ekonomicznych, rada ministrów na wniosek ministra skarbu władna będzie podwyższać lub obniżać stopę mnożnika.

W myśl powyższej ustawy, płace więz urzędników państwowych, poczynając od 1. lipca r. b. wynoszą:

Stępień służbowy	1.	2.	3.	4.
I	12.500	13.100	13.550	14.000
II	11.250	11.850	12.300	12.750
III	9.500	10.100	10.550	11.000
IV	8.600	8.900	9.050	9.500
V	6.890	7.490	7.940	8.390
Vb	6.575	7.175	7.625	8.025
VI	5.880	6.480	6.930	7.380
VII	4.720	5.320	5.770	6.220
VIII	4.050	4.630	5.080	5.530
IX	3.412,50	4.012,50	4.462,50	4.912,50
X	2.720	3.320	3.770	4.220
XI	2.130	2.730	3.180	3.630
XII	1.850	2.450	2.900	3.350

Wypłata emerytur oraz pensji wdowich i sierocych.

Prezydium Dyrekcyi skarbu we Lwowie komunikuje:

Emerytowani funkcyonaryusze państwowi oraz wdowy i sieroty po nich, tudzież weterani z r. 1863 i wdowy po nich, zamieszkałi w miejscowościach, należących do okręgów urzędów podatkowych w Cieszynie, Lubaczowie, Jaworowie, Krakowcu, Gródku Jagiellońskim, Janowie, Rudkach, — Komarnie, Żydaczowie, Mikołajowie, Żurawnie, Dolinie, Bołechowie, Rożniatowie, — Kaluszu, Wojniłowie, Stanisławowie, Haliczu, Bohorodczanach, Sołotwinie, Nadwórnie, Stryju, Skolem, Rohatynie, Bursztynie, Tarnaczu, Ottynie, Tyśmienicy, Kołomyi, — Gwoźdźcu, Horodence, Obertynie, Pezeniżynie, Jablonowie, Kosowie, Kutach, Sniatynie, Zabłotowie, Rawie Ruskiej, Uhnowie, Niemirowie, Sokalu, czasowo w Rawie ruskiej, Belzie, Żółkwi, Kulikowie, Mostach Wielkich, Przemyślanach, Głiminach, Brzeżanach, Kozowej, Podhajcach, Buczaczu, — Monasterzyskach, Winnikach, Szczercu, — Do ob. Chodorowie otrzymają zaraz swe pobory pensyjne za miesiąc wrzesień i październik b. r. w odnośnych urzędach podatkowych.

Wypłata ma nastąpić po należytem weryfikowaniu się odnośnych osób dekretemi pensyjnymi i na podstawie okazanych przez nich odcinków przekazów P. K. O.

W tym celu mają prowizyonisci, emficyanci i wdowy po nich, oraz osoby po-

bierające dary z łaski okazać wymienione odcinki na pensye za lipiec b. r. inne zaś kategorie osób mają okazać takie same odcinki na pensye za sierpień b. r.

Bolszewicy żołnierze proszą Polaków o wybawienie z jarzma komisarzy.

Podajemy poniżej niezmiernie charakterystyczną odezwę — proklamacyę „krasných soldat“, odebraną od jeńca bolszewickiego, ze względu na charakter proklamacyi zachowujemy zamienne cechy języka.

„Towaryszcze polscy, robotnicy i chłopci! Na wasze siela i miasta my niemiemy snowa pozary i zniszczenia. My weszli glibo boko w waszy granicy i podchodzimy do waszej stolicy.

Przeciwko nam wznosi się wasz robotczy gniew i ruka sielskiego robotnika zaciska w nierawności; spotykają nas slozy waszych dzieci i przekłanianie waszych niewiast.

Towaryszcze robotnicy i chłopci! Wasz gniew nie podejmujcie na nas, — nie obracajcie się w przekleństwie na szary tłum krasnych soldatow, wasz gniew niech bije z gromowładnoji siłoj w naszych samodziernych komisarzy. W poprzek naszej ochocie idziemy do was z płomieniem wojny, w poprzek naszej woli, nas gnajom komunisty na czurzyje ziemi, w czurzyje tichyje miesteczka.

Za strojem naszych bojowych linii sto-

jat kijaicy i kuciomiotnym ogniem wiedut nas w wasz kraj.

My towarzyszczy raboczije nie choczem wojny, nas podczekujut tenskliwe nasz rodzeni i ztsrzebione wojnoj werksztaty.

Okonczenie wojny w waszych leryz sifach. Jedna moszcza ataka waszych soldatow oddzwignie nas ze strachom nazad. — Jeden renczny boj odda nas w wasze ruki. Nie bierzcie przed nami, nie kidaicie okopow, a w kraju u siebie zbierajcie soldatow daby okonczyć wojne.

Kiedy naprzód pajdziocie, oddamy się do waszego plenu, rzucimy wintowki.

Wy narod nasz bratni, z jednej my matki slowianskoji.

Wy narod wolny i stary, poczujcie, że wam cierzko i krwawo niewole na naszych sztykach niesut komisary.

Tak przyjdzie pora towarzyszoji, zakwitnie zgoda naszych narodow, w brackiej my slawie rzyt' bedziemy.

Niech rzyje swobodna Polska!
Niech rzyje wolna i slawna Rosya!
Krasnyje soldaty.

Mińsk, miesiac lipiec“.

Barzliwy kongres socjalistyczny w Genewie.

Oswiadczenie polskich socjalistow. — Zapowiedzieli oni walkę z imperyalizmem bolszewikow aż do zwycięstwa. — „Bylibyśmy zbrodniarzami, gdybyśmy nie zrozumieli konieczności obrony“. — Bolszewicy wtargnęli na salę z okrzykami „nie h żyje Lenin“. — Przerwano posiedzenie. — Scheidemann wymknął się bocznymi drzwiami.

Korespondent genewski „Echo de Paris“ donosi, że na międzynarodowym kongresie socjalistycznym socjaliści polscy złożyli w sprawie obecnego położenia w Polsce oświadczenie, które stwierdza, że dziś nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że bolszewicy drwią sobie z ententy, nie mają bowiem najmniejszej ochoty podpisania pokoju z Polską. Mają oni jeden cel: ustanowić w Polsce rząd sowiecki i przyłączyć ten kraj do Rosyi, żeby utworzyć wraz z Ukrainą, Rusią i Litwą wielką słowiańską federacyę sowietow, która stanowiłaby siłę, zdolną walczyć z Zachodem i przeciwstawić się temuż.

Rząd moskiewski usiłuje wytrwale wprowadzać w czyn ten plan. W Moskwie utworzył komitet rewolucyjny, którego członek p. Marchlewski, przeznaczony jest do objęcia władzy w Polsce, jeżeli urzeczywistni się pragnienie sowietow i wojska bolszewickie zajmą Warszawę. Ale Polacy nie chcą pod żadnym pozorem rządu sowietow, który można im będzie narzucić tylko siłą bagnetow.

Gdyby nawet wojska sowietow weszły do Warszawy, nie oznaczałoby to jeszcze końca wojny. Możliwe bardzo jest, że w Polsce utworzy się nowy rząd, złożony wyłącznie z członków lewicy, nie będzie to

wszakże gabinet kapitulacyi, lecz wprost przeciwnie nakaże wojnę do ostatka. Nie znaczy to jednak bynajmniej, że Polacy nie są skłonni do zawarcia pokoju. Niemniej wobec złej wiary bolszewikow, bylibyśmy zbrodniarzami, gdybyśmy nie zrozumieli konieczności obrony.

Oświadczenie, po przytoczeniu warunkow zawieszenia broni i przebiegu incydentu w Baranowiczach, kończy się słowami:

„W takich warunkach każdy człowiek rozumny musi przyznać, że bolszewicy obecnie uprawiają politykę imperyalistyczną, która grozi Europie największem niebezpieczeństwem“.

Banda bolszewikow genewskich podczas obrad kongresu socjalistycznego wtargnęła na salę z okrzykami: „Niech żyje Lenin! Niech żyje trzecia międzynarodowka! Precz z renegatami! Precz z Scheidemannem! Precz z mordercami! Niech żyje Liebknecht!“

Tow. Huysmans tłumaczył się, że nie ustanowił kart wejścia, w mniemanu, iż są niepotrzebne w kraju wolności, na co przywódca bolszewikow, niejaki Bruner, krzyknął: „Niema wolności w Szwajcaryi!“ „To obelga dla naszego miasta!“ zawołał ktoś inny i rozpoczęło się wycie bolszewikow.

„Sowiety! sowiety!“, obelgi rzucające na drugą międzynarodówkę i socjalistów, zwłaszcza niemieckich. Posiedzenie przerwano, a Scheidemann z towarzyszącymi wymknęli się bocznymi drzwiami.

Kijów pod rządami bolszewików.

Lwów. 11. sierpnia.

(rs) Wywołujące w Stanisławowie pismo „Ukraina“ przynosi następujące informacje z Kijowa.

Partya ukr. soc. rewolucjonistów rozwija w Kijowie na wielką skalę swą działalność. Były minister spraw zagr. M. Lubiński, Ant. Stepanenko i L. Lyzaniwski prowadzą układy z rządem Rakowskiego.

Dziennik kijowski „Komunist“ pisząc o piśmie opozycyjnym „Czerwony Prapor“ organie ukr. partii komunistycznej, nazywa je pismem bandytów, opanowanym przez „inteligencję“ Petlurowską i oświadcza, że polityka tego pisma jest szkodliwa dla komunistycznej partii.

W Kijowie wychodzi obecnie pismo „Trudowa Respublika“ organ ukraińskich lewicowych socjal. rewolucjonistów pod redakcją I. Lyzaniwskiego.

Kijowskie „Wisty selan, robotników i Czerwonych dep. m. Kijewa“ z dnia 28. czerwca br. do noszą, że na ludność Kijowa nałożono kontrybucję w wysokości 50.000.000 karbowaniców na cele organizacyi komunistycznych. Muszą ją płacić nawet ci, którzy opuścili (i), mianowicie w tym celu spręda się pozostałone przez nich mienie. Także płacić muszą kontrybucję robotnicy, którzy porzucili zajęcie zawodowe, a spekulują artykułami pierwszej potrzeby.

W Kijowie ogłoszono mobilizację artystów wyłącznie do celów agitacyjnych na froncie.

W służbie Ojczyzny.

ZWIĄZEK STRZELECKI wzywa wszystkich członków swoich, zapisanych do służby patrolowej, by zgłosili się bez zwłocznie w lokalach dzielnicowych u swoich komendantów.

✱

ZWIĄZEK „WSZYSTKO DLA FRONTU“

zawiaadamia wszystkie organizacje, należące do Związku, by wysłały po jednej delegatce na posiedzenie, które odbędzie się dnia 13. sierpnia t. j. w piątek o godz. 7:30 wiecz. plac Akademicki 1, I. p. w ważnych sprawach organizacyjnych.

✱

ZBIÓRKI ULICZNE.

Czysty dochód ze zbiórki ulicznej z 1. sierpnia, zorganizowanej przez Katol. Związek Polek, wyniósł 18.000 Mk., — ze zbiórki z dnia 5. sierpnia, zorganizowanej przez

Ligę Kobiet 17.827.65 Mk. Kwoty te zostały przelane do kasy „Związku Wszystko dla frontu“. Zbiórka 6. sierpnia, zorganizowana przez Uniwersytet Żołnierski D. O. G. i „Wszystko dla frontu“ przyniosła 15.130.10 Mk., 5 rubli, 10 marek niemieckich i 41 marek podartych, którą to sumą podzieliły się obie instytucje na równi. — Katolicki Związek Polek II. dzielnicy złożył czysty dochód w sumie 915 Mk. z Wieczorku art., urządzonego w dniu 8. sierpnia w sali Białego Sztandaru na fundusz „Wszystko dla frontu“.

✱

ZBIÓRKA ŻŁOTA I SREBRA,

prowadzona przez Narodową Organizację Kobiet (Ossolińskich 11) przyniosła do dnia 10. sierpnia b. r. 159.50 kg. srebra i 6.254 kg. złota, nadto wielką ilość drobnej monety austriackiej metal., kilkanaście szabli, bagnatów, manierek i innych przedmiotów służby żołnierskiej.

Złoto i srebro umieszczono w depozytach Polskiej Kasy Pożyczkowej, metale i wszystko inne dano Małopolsk. Oddziałowi Armii Ochotn.

Na zakupno złota, osoby nieposiadające go w naturze, złożyły 20.000 Mk.

Imienny wykaz ofiarodawców umieszczamy codziennie w „Gazecie Lwowskiej“.

✱

ZMILITARYZOWANIE M. S. O. Na podstawie rozkazów D. O. G. i Dowództwa Miasta i Placu wszyscy członkowie M. S. O. we wieku do 50 lat weszli automatycznie w skład Ochotniczej Legii Obywatelskiej (O. L. O.), jako pomocniczy korpus wartowniczy do dyspozycji i pod dyscyplinarną władzę wojska z zachowaniem zresztą własnej organizacyi. Główny Komitet Placowników Państwowych (G. K. P. P.) zwrócił się do Komitetu Organizacyjnego M. S. O. z propozycją, by członkowie M. S. O. tylko w miarę dobrowolnego zgłoszenia się należeli do O. L. O. W tej sprawie odbyło się w poniedziałek zgromadzenie delegatów, wybranych ad hoc przez wszystkie sekcje M. S. O. przy udziale członków Komitetu organizacyjnego M. S. O. pod przewodnictwem prezesa dr. Czarnika. Po kilkugodzinnej, wyczerpującej dyskusji przeszło zgromadzenie to jednogłośnie do porządku dziennego nad propozycją G. K. P. P. poczem jednogłośnie uznano obowiązującą obecnie organizację O. L. O. za konieczną, wezwąło wszystkich członków M. S. O. do pilnej służby w O. L. O. i zażądało wciągnięcia do tej służby wszystkich nie służących w wojsku mężczyzn we wieku od 17 do 50 lat.

111-335 MAREK POL., jak mylnie podano we wszystkich dziennikach polskich, lecz 111-335 marek pol. złożyło największe i najbogatsze Stowarzyszenie przemysłowe rzeźników i masarzy na rzecz żołnierza polskiego na froncie.

Stowarzyszenie powyższe dzieli się właściwie na dwa obozy, na masarzy i rzeźników. Około 30 masarzy lwowskich, przeważnie szczerych Polaków, złożyło na cel niesienia pomocy żołnierzowi na froncie 48.000 marek pol., zaś przeszło 400 rzeźników, mających bezsprzecznie największe majątki i stałe dochody, zaledwie niepokądną sumkę w stosunku do ilości członków 163.000 marek pol. Wstyd doprawdy, ażeby w gronie obywateli tak poważnych, jak Mokrzyccy, Kolesa, Katz itp. taki niski objaw patriotyczno-filantropijny miał miejsce.

Broń dla wojska.

Zbiórka „Wieku Nowego“.

W administracyi naszego pisma złożyli w dalszym ciągu pp.:

Jednorok Fr. — karabin, 500 szt. naboji, bagnet, zamek karabinowy, części składowe karabinu, chlebak.

Biliński, podstarosta z Radziwiłłowa — 1 karabin i 4 naboje.

Mazurkiewicz Henryk, chorąży — 1 rewolwer i granat bolszewicki (zdobycz).

Kampel Jakób — łuska armat., naboje. Schelmbauer Teresa — pas, 2 małe paski, drobiazgi.

Drabicka Marya — 2 bagnety.

Turkiewiczowa Katarzyna — 1 granat pełny, łuska szrapnelowa, pierścienie szrap. drobiazgi.

Kaczorowska Kamila — 1 bagnet.

Balsam R. — 1 bagnet.

Horbaczewski Piotr — 5 bagnatów, 1 łopata, 1 szabla, 2 granaty ręczne, 1 hełm.

Jarosiewicz Antoni — maska gazowa, 1 bagnet, książeczka żołdu.

Skrowaczewska Zofia — 1 bagnet, kilka naboji.

Onufryk Ludwik — lampka polowa, 2 grzebyki, przybory szewskie i rymarskie.

E. B. — naboje i łuski.

Zimny Edward — 3 łuski armatnie i 1 chlebak.

Bialik Władysław — 1 dżagan, manierka, 15 naboji.

Dworski Eugeniusz — 1 łuska armatnia, pulares, scyzoryk, epolety, guziki i drobiazgi.

Woląc zarządzenia D. O. G., nakazującego przymusowe składanie broni i części uzbrojenia u organów wojskowych, zastanawiamy z dniem dzisiejszym dotychczasową zbiórkę broni.

Wszyscy posiadacze broni, tak bardzo potrzebnej dla wojska naszego, zechcą zgromadzić z wezwaniem D. O. G. składać ją w Komendzie miasta, przy ul. Wałowej.

Dezertery tracą prawo korzystania z ustaw ref. rolnej.

Na skutek polecenia Prezydium Namiestnictwa z dnia 3. b. m. l. 17690/pr. Dyrekcyja policyi ogłasza co następuje:

Sejm ustawodawczy na posiedzeniu w dniu 15. lipca b. r. łącznie z Ustawą o wykonaniu reformy rolnej uchwalił rezolucję postanawiającą, że

„wszyscy, którzy nieprawnie uchylają się od obowiązku służby wojskowej przy poborach jakoteż dezertery tracą prawo korzystania z ustawy o wykonaniu reformy rolnej“.

Reforma rolna, dzięki uchwalonej w dniu 15. lipca b. r. Ustawie wykonawczej, weszła na drogę praktycznego zastosowania.

Sejm Ustawodawczy uchwalając tę Ustawę, powziął jednocześnie powyższą rezolucję.

lucyę, w której wypowiedział jasno, że do koczysci, jakie sprowadzi reforma rolna, — będą dopuszczeni tylko ci obywatele państwa, którzy wypełnią z poświęceniem i ofiarnie ciężary na nich wobec Państwa obowiązki.

Ci zaś wyrodni synowie Ojczyzny, którzy nie bacząc na grożące Państwu niebezpieczeństwo ze strony wdzierającego się w ojczyście zagony wroga, dopuszczają się zbrodni dezercyi lub uchylają się od obowiązku służby wojskowej przy poborach będą wykluczeni od tych dobrodziejstw, jakie reforma rolna nadaje.

Dezertor i uchylający się jakimkolwiek sposobem od służby wojskowej oprócz kary, którą poniesie według obowiązujących przepisów oraz piętna hańby i zasłużonej pogardy od współobywateli, która przywrze do tego osoby za odmówienie Ojczyźnie pomocy, utraci prawo do nabycia gruntu z obszarów uzyskanych przy wykonaniu reformy rolnej.

DYREKCJA POLICYI.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Skład delegacji pokojowej.

WARSZAWA. (Telef.) (k) Rada Obrony Państwa obradowała wczoraj do godz. 8 wieczór w sprawie zawieszenia broni i zawarcia pokoju. Mimo tego iż parlamentarzyści polscy dyr. Okęcki i mir. Staniłowski nie powrócili dotychczas do stołecy, postanowiono wysłać delegację dziełano. Wyjechała ona pod przewodnictwem podsekretarza stanu J. Dąbskiego, a składać się ona z posłów Barlickiego, Czernieckiego, St. Grabskiego, Kłernika, Mieczkowskiego i Waszkiewiczza. W razie gdyby p. Dąbski nie zdecydował się przyjąć tej misyi, przewodnictwem delegacji obejmie wicepremier Daszyński. Propozycja Rady min., która dążyła do stworzenia delegacji o charakterze przeważnie rządowym, obejmującej tylko 2 posłów, upadła na R. O. P. 7 głosami przeciw 6, poczem ustalono delegację w składzie wyznaczonym.

Bolszewicy grożą Węgrom odwetem.

NAUEN. (PAT.). Radio. Dzienniki niemieckie podają radiotelegram, wysłany przez Czieczelina do węgiersk. ministerstwa spraw zagranicznych z oświadczeniem, że z powodu nowego procesu przeciwko 16 członkom węgierskiego czerwonego rządu, pozostającym pod ochroną Rosyi sowieckiej, Rosya postanowiła internować 1000 oficerów węgierskich, którzy podzielą taki sam los, jak oskarżeni członkowie węgierskiego czerwonego rządu.

Zacięte walki na północnym i południowym froncie.

WARSZAWA. (PAT.). Komunikat sztabu generalnego z 11. bm.

Na odcinku północnym oddziały nasze odparły zacięte ataki nieprzyjaciela, dążącego za wszelką cenę do wyparcia nas z Pultuska. W walkach tych wyróżnił się chlubnie 205 p. p., który pod dowództwem majora Monda parokrotnie kontratakował na bagnety.

Ciężkie walki miały również miejsce na odcinku grupy gen. Żeligowskiego, powstrzymującej obecnie najsilniejszy napór nieprzyjaciela.

W centrum dzień wczorajszy upłynął bez znaczniejszych starć bojowych.

Na odcinku południowym zwiększona czynność uzupełnionej po ostatniej porażce armii konnej Budiennego. Czołowe jej oddziały dotarły do Radziechowa i Chołojowa. — Nasza kontrakcja w toku.

Ataki nieprzyjaciela w rejonie Horodyszcz i Chodaczkowa zostały krwawo odparte. Oddziały ukraińskie, które się częściowo wycofały za Strypę, odzyskały utracone pozycje.

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.

Sztab generalny.

Jedno mocniejsze uderzenie, a front bolszewicki runie.

WARSZAWA. (PAT.). Przedstawiciel „Baseler Nachr.“ donosi, z frontu rosyjskiego. Miałem sposobność zapoznać się z żołnierzem frontowym. Z wyglądu zewnętrznego żołnierze ci podobni są raczej do armii żebraków, niż do armii prawdziwej. Uniformy żołnierzy są sztuukowane, łatanne, podarte, obóz składa się z chłopskich wozów. Posuwanie się wojsk nie jest uregulowane. Amunicyję otrzymują z etapów, ale żywność muszą się żołnierze sami starać.

*

WARSZAWA. (PAT.). Według „Kuryera Por.“ istnieje dowód oczywisty, potwierdzający dotychczasowe obserwacje, że bolszewicy nie posiadają wcale rezerw i że za pierwszym pienscieniem ich wojsk jest zupełnie pustka, że zatem jedno mocniejsze uderzenie może cały front bolszewicki podważyć, tem bardziej, że front ten nie jest jednolity i posiada luki, któremi można sobie bodnie przejść na tyły armii sowieckiej.

*

WARSZAWA. (PAT.). W zeszłym tygodniu w Mińsku spaliły się 4 samoloty. Władze bolszewickie rozpoczęły śledztwo, po-

nieważ istnieje przypuszczenie, że samoloty zostały zniszczone przez organizacje antybolszewickie, które mnożą się na tyłach armii.

*

WARSZAWA. (PAT.). Pomiędzy czerw. dowództwem a komisarzami sow. w Kremhu doszło do zatargu o główną kwaterę armii czerw. w Smoleńsku, złożoną wyłącznie prawie z byłych generałów i oficerów carskich. Komisarze z Trockim na czele są zmuszeni tolerować ten stan rzeczy, Lenin jednak, bojąc się zamachu wojsk, zaczyna być niespokojny.

*

WARSZAWA. (PAT.). W grupie bolsz., operującej w rejonie Brześcia, odbyła się w tych dniach wymiana kilku oddziałów przez nowe, nadesłane z głębi Rosyi. Wymiana ta została spowodowana — wedle informacji ze źródeł wojskowych — demoralizacją, — której uległy oddziały bolszewickie. Przemę czeni, że odżywiani żołnierze bolszewicy zaczęli podobno odmawiać posłuszeństwa swym przełożonym. Surowe represyje, a nawet rozstrzelanie kilkuset żołnierzy, nic nie pomogły.

Sprawa rokowań pokojowych w Mińsku.

WARSZAWA. (PAT.). Wczoraj o godzinie 5 do 10 wieczorem obradował komitet ścisłszy ministrów, w skład którego wchodzi: prem. Witos, wicepremier Daszyński, minist. spr. zagr. Sapieha, minist. spraw wewn. Skuński i minist. skarbu Grabski. Uchwalono wysłać nową notę do rządu sowieckiego z opisem wydarzeń na froncie i z daniem wyjaśnienia, przy czem wyrażona ma być gotowość wysłania delegatów pokojowych do Mińska. Następnie komitet ścisł. ustalił preliminarze i materiały pokoj. oraz nasze warunki rozejmowe. W końcu ustalono zasadniczo skład delegacji pokoj., — któraby ewentualnie, w razie nadejścia odpowiedzi od bolszewików, wyjechała do Mińska. Będą ją stanowili 4 delegaci Sejmu, a mianowicie reprez. N. Z. L., Z. L. N., —

P. S. L. i P. P. S., dalej 2 delegaci wojskowi, przewodniczący, oraz reprez. minist. spr. zagr.

WARSZAWA. (PAT.). Wczoraj o godzinie 12 zebrała się Rada ministrów pod przewodnictwem premiera Witosza. Obrady są poufne. Na godz. 5 popoł. zapowiedziano posiedzenie R. O. P. w Belwederze pod przew. Naczelnika Państwa. Przedmiotem narad zarówno Rady minist., jak R. O. P. była sprawa delegacji, która w ciągu dnia dzisiejszego lub jutro rano wyjedzie do Mińska w sprawie zawieszenia broni i zawarcia pokoju. Dotąd rząd polski nie otrzymał w tej sprawie żadnej noty bezpośrednio z Moskwy, ani z Londynu. Również nie nadeszły dotąd żadne informacje od delegacji, złożonej z urzędnika minist. spraw zagr. p. Okę-

okiego i maj. Stamirowskiego, którzy wczoraj z ramienia rządu wyjechali do imię frontu celem bezpośredniego zetknięcia się z delegacją rosyjską. Prawdopodobnie powrót ich nastąpi dziś wieczorem lub w ciągu nocy.

Oświadczenie Lloyd George'a w sprawie polskiej w Izbie gmin.

Koalicja nie da Polsce żadnej pomocy w ludziach.

HORSEA. (PAT.). Radio. Lloyd George przedstawił wczoraj — jak to było zapowiedziane — sprawę polską przed forum Izby niższej, w celu uzyskania aprobaty co do stanowiska, jakie w tej sprawie zajmuje rząd angielski. W mowie swojej Lloyd George zaznaczył, że rząd sowiecki w przedstawieniu Polsce warunków pokojowych miał zupełne prawo wziąć jako podstawę tych warunków fakt, że Polska była stroną zaczepiającą i że Polska zaczęła swoje działania podjęła mimo ostrzeżeń ze strony ententy. Z tego powodu rząd sowiecki ma prawo żądać takiej gwarancji, jakiej w podobnym wypadku żądałoby każde państwo w celu zabezpieczenia się przed powtórzeniem zaczepki. Jednakże nic nie usprawiedliwia represji w tym stopniu, aby zniszczyć one miały narodową egzystencję Polski. Zamiarem ententy jest zatem zapewnienie pokoju na podstawie niepodległości Polski w granicach etno-

graficznych. Lloyd George oświadczył dalej, zwracając się do partii ludowej, że ententa nie da Polsce żadnej pomocy w ludziach, gdyż Polska ma materiału ludzkiego podostatkiem i powinna sobie dać radę sama, jeżeli wyzyska wszystkie swoje źródła. Jednakże jest rzeczą słuszną, aby Polska, chcąc bronić swej wolności, otrzymała wskazówki i dyrektywy od narodów, które przez 4 lata wojny nabrały doświadczenia. Tej pomocy moralnej udzieli się Polsce wtedy, jeżeli Polska udowodni, że uczyniła wszystko możliwe, aby obronić swą wolność i niepodległość.

Mowie tej przysłuchiwali się Kamienew i Krassin.

(Definitywną wiadomość o tem, że na pomoc koalicji w ludziach liczyć nie możemy — posiadaliśmy już wczoraj, lecz z powodów od nas niezależnych nie mogliśmy tego umieścić. — Red.).

Lloyd George otrzymał treść sowieckich warunków pokojowych.

PARYŻ. (PAT.). Radio. W Izbie gmin oświadczył Lloyd George w sprawie Polski, że jeżeli konferencja między Polską a Rosją, mająca się odbyć w Mińsku, nie przyniesie do skutku, to w takim razie dostarczą sprzymierzeńcy Polsce kierowników wojskowych i doradców. Zastosują oni też do Rosji sowieckiej wszelkiego rodzaju represje ekonomiczne, aby Rosję zmusić do zanie-

chania kroków, godzących w żywotność i niepodległość narodu polskiego. Presja ta uskuteczona zostanie bądź przez nową akcję, bądź przez akcję międzynarodową.

Lloyd George oświadczył, że otrzymał dopiero co od Kamienewa dokładną treść warunków pokojowych, sformułowanych przez sowiety.

Traktat wersalski musi być zachowany.

POLDHU. Rad'o. (Pat) Premier angielski przyjął wczoraj komisję wybraną z lewej strony pracy dla bieżącego obserwowania rozwoju sytuacji polsko-rosyjskiej. Przyjęcie było bardzo serdeczne, lecz L. George poświadczył niedwuznacznie, iż nie wywiera to żadnego wpływu na dalszy bieg wypadków, gdyż traktat wersalski, który gwarantuje niepodległość Polski, musi być zachowany za wszelką cenę.

Wojska okupacyjne pozostają nadal na terytorium plebisc.

KWIDZYN. (Pat) Na podstawie rozmowy z członkiem komisji międzysojuszniczej i z osobami z włoskich sfer wojskowych stwierdzić należy, że rozszerzone w ostatnich czasach przez prasę niemiecką wiadomości, jakoby komisja i wojska okupacyjne miały w najbliższym czasie opuścić teren okupacyjny, nie odpowiadają rzeczywistości. Zarówno komisja, jak i wojska mogłyby opuścić teren okupacyjny tylko na wyraźny rozkaz otrzymany z Paryża. Ponieważ jednak rozkaz taki do-

tychczas nie nadszedł, przeto zarówno komisja jak i wojska okupacyjne pozostają w dalszym ciągu na terytorium plebiscytowym.

Gen. Haller do ochotników.

WARSZAWA. (PAT.). Wydział pras. armii ochotniczej ogłasza nast. rozkaz gen. Hallera do Dowództwa 201, 205 i 263 ochotniczych p. p.: Ochotnicy, nie zawiodłem się na Was! W znużone szeregi żołnierzy wnieśliście wiarę w zwycięstwo wraz z nową energią. Siła Waszego oręża i potęga Waszego ducha wspiera walczące szeregi armii, broni dostępu do murów Warszawy i brzegów świętej rzeki naszej Wisły. Z piersi żołnierzy polskich powstał żywy mur, o który rozbić się muszą wszelkie zakusy wroga. — W imieniu służby dziękuję Wam Oficerowie i Żołnierze 201, 205 i 263 p. Każdy z Was jednakowo zasłużył na wdzięczność Ojczyzny. Każdy spełnił to, co mu honor żołnierski nakazał. Za przykładem dzielnych Waszych dowódców idźcie naprzód w zwycięski bój. Wytrwajcie, Bóg z Wami!

Podp.: Gen. Inspektor Armii Ochotn. i Dow. frontu półn.-wschodn. Haller, generał broni.

Bolszewicy nałożyli cenę 3 milionów rub. carsk. na głowę gen. Bałachowicza.

WARSZAWA. (PAT.). W rozmowie z korespondentami pism polskich oświadczył walczący po naszej stronie komendant sławnej partyzackiej grupy gen. Bałachowicz, iż bolszewicy nałożyli na jego głowę cenę w wysokości 3,000,000 rubli carskich, na głowę zaś każdego żołnierza z grupy gen. Bałachowicza wyznaczyło dowództwo bolszewickie cenę w wysokości 50,000 rs. carskich.

Kronika bieżąca.

Dziś Klary.
Jutro Kasyana.
Pojutrze Euzebiusza.
Wschód słońca o g. 4:47. Zachód o g. 7:21

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W czwartek 12. sierpnia: „Damy i Huzary” komedia w 4 akt. Al. hr. Fredry.

W piątek 13. sierpnia: „Wesoła wdówka” o porotku w 3 aktach Lenara.

REPERTUAR „CHOCHLIKA” W COLOSSEUM „Zaślubiny z przeszkodami”, „Na kwaterze”, dwie przywesołe farsy, solo Olskiej, Dobrowolskiego Jaśkowskiego i i. Bilety u Gabryela, Legionów 3. 19220

NOWY REPERTUAR program w teatrze art. literackim (Casino de Paris) Rejtana 3. Nowe pieśni, tańce, dnety oraz wspaniałe sketch i znakomita farsa w 1 akcie. 19626

W DNIU 13. SIERPNIA o godz. 5:30 rozegrają zawody piłki nożnej drużyny Dow. 6-ej Armii a 6-tym baonem zapasowym na Cytadeli. 18752

ECHA ŚWIĘTA 6. SIERPNIA. Uroczystość święta żołnierskiego w rocznicę wymarszu strzelców Piłsudskiego obchodzona była w tym roku oślej niż zwykle, bez parady, lecz z większym może dla żołnierza pozytykiem. Wobec stanowiska na jakim stanął Dowódca Okręgu Generalnego gen. Lamezan, że w obecnej ciężkiej sytuacji należy więcej pracować aniżeli świętować, zaniechano odprawienia mszy polowej i urzędzenia defilady. Uroczystość rozpoczęła się dnia 5. sierpnia odczytaniem i koncertami po oddziałach. Wieczorem tegoż dnia o godz. 7 odbyły się równocześnie 3 przedstawięcia dla żołnierzy, a to: W teatrze miejskim i w Colosseum w wykonaniu artystów teatru miejskiego, zaś w sali „Gwiazdy” w wykonaniu teatru żołnierskiego D. O. Genu. Równocześnie odbyły się dla żołnierzy gratisowe przedstawienia w kinoteatrach. Dnia 6. sierpnia przedpołudnie poświęcone było codziennym zajęciom, popołudniu zaś o godz. 4 rozpoczęła się na Cytadeli zabawa żołnierska z igrzyskami sportowymi.

„DZIECI NA WIEŚ”. Młodzież męska i żeńska przeznaczona do kolonii leczniczej w Rabce, ma się zebrać w piątek 13. bm. o godzinie 10 przedpołudniem w żeńskiej szkole im. Mickiewicza (ul. Rutowskiego). Pożądaniem jest by jawili się rodzice celem uiszczenia opłaty i otrzymania bliższych wy-

jaśnień tak co do terminu wyjazdu, jakoteż wykupowania działwy w odpowiednią odzież i innych niezbędných rzeczy. Z uwagi na to, że wyjazd nastąpi prawdopodobnie w niedzielę a najpóźniej w poniedziałek, oznacza się że tylko te dzieci pojedą które wpiątek zgłoszą się. Późniejsze nie będą uwzględniane.

„RZECZPOSPOLITA“ UKARANA GRZYWNA 30.000 MAREK. (Pat) Komisarz rządu na m. st. Warszawę w myśl rozp. R. O. P. w przedmiocie ogłoszenia w czasie wojny wiadomości dotyczących wojska, spraw państw. niezgodnych i nieopartych na dowodach wiarygodnych, a mimo to puszczonych w obieg w formie dodatku nadzwyczajnego, nałożył na czasopismo „Rzeczpospolita“ karę grzywny w wysokości 30.000 marek.

(rs) **TEATR FRONTOWY MAŁOP. ODDZIAŁU ARMII OCHOTN.** w dalszym ciągu rozwija swą niezwykle pożyteczną dla żołnierza polskiego działalność. W sali teatru tego przy ul. Ossolińskich 10 codziennie gromadzą się tłumnie nasi ochotnicy, którzy otrzymują wolne bilety wstępu by przysłuchać się zamującym i dostosowanym do poziomu zarówno żołnierza, jak i reszty publiczności, a ułożonych ze smakiem artystycznym produkcjom całego zespołu. W programie obecnym prym wodzi tenor p. Karol Gross swą doskonale odśpiewaną „Pieśnią ochotnika“, a dalej M. Dracowa, która wywołuje gorący aplauz odśpiewaniem „Lazarka“ lub „Marszu Wilków“. Doskonała farsa z Mińskiem w roli popłisowej pt. „Chrapanie z rozkazu“ oraz operetka „A Frajer śmieje się.“ uzupełniają program.

(?) **WŁADYSŁAW REYMONT**, znakomity powieściopisarz autor „Chłopów“, bawiący obecnie w Poznaniu, ciężko zaniemógł. Donoszą o tem żmłejšie dzienniki.

GMINA M. LWOWA DA PÓŁ MILJONA NA CELE ARMII OCHOTNICZEJ. Gmina m. Lwowa postanowiła przedłożyć Radzie miejskiej wniosek na przyznanie 500 tysięcy marek kredytu na cele ekwipunku armii ochotniczej. Chodzi o to, aby ochotnicy rekrutujący się z m. Lwowa zostali odpowiednio wyposażeni.

BANKI I AEROPLANY. Od 17. lipca główne banki angielskie, francuskie, hiszpańskie i portugalskie stworzyły prywatną komunikację aeroplanową między Londynem, Paryżem, Bordeaux, Madrytem i Lisbóną, która w pierwszej linii ma służyć dla przewożenia papierów wartościowych.

KINEMATOGRAF W ROLNICTWIE. Według „Journal Officiel“ francuski minister handlu ogłosił konkurs na filmy rolnicze. Filmy te mają służyć dla propagandy na wsł. gdzie mają zapoznać rolników z nowymi metodami, stosowanymi w rolnictwie.

KOMENDA ODDZIAŁU ŻENSKIEGO P. O. W. prosi o umieszczenie następującego komunikatu: Zbiórka na cele P. O. W. przyniosła marek 22.076, rozcłód wynosił 645 marek, pozostaje czystego zysku marek 21.431, 7 rubli car skich, 3 marki niemieckie i 20 karbowaniców.

UTWORZENIE AGENCJI POCZTOWEJ w Zabratówce, poczta Albigowa. Z dniem 1. września b. r., otwiera się w miejscowości Zabratówka, powiat Rzeszów, Agencję pocztową III stopnia. Agencję tę przydziela się do urzędu pocztowego w Albigowej, jako urzędu zbiorczego. Miejscowy okręg doręczeń Agencji pocztowej w Zabratówce tworzą gmina i obszar dworski Zabratówka z przysiółkiem Krzywa, zaś gminę i obszar dworski Bledowa tymczasła przydziela się do zamiejscowego okręgu doręczeń tej Agencji pocztowej.

ODCZYTY. Z ramienia Biura propagandy D. D. G. Lwów wyjechał prof. Wł. Kucharski z cyklem odczytów do miast prowincjonalnych, jak Przemyśl, Dobromi, Chyrów, Zagórz i Sanok. Prelegent przedstawi tam społeczeństwu hogactwo dóbr materialnych i duchowych, których nam dziś bronić trzeba ze wszystkich sił, abyśmy nie stali nędzaczami, żebrzącymi cudzego chleba

i cudzej oświaty i kultury. Treść odczytów zaciękwawo i pewnością szerokie koła publiczności z wszystkich warstw i dopomoże do świadomego zorganizowania polskiego społeczeństwa na przeciwnicy dla celów bezwzględnej obrony bytu państwowego.

(?) **LISTY BEZ ZNACZKÓW POCZTOWYCH.** Donoszą nam ze sfer kupieckich, że od kilku dni listonosze doręczają listy z odklejonymi już znaczkami pocztowymi. Byłoby rzeczą wskazaną, aby zarząd poczty stwierdził kto usuwa znaczki pocztowe i czy nie prowadzi się jakiejś oszukańczej machinacji, przerabiając używane znaczki na nowe.

ŚWIATOWA KONFERENCJA ŻYDOWSKA. (Pat) W Karlsbadzie otwarto w czwartek światową konferencję żydowską, celem niesienia pomocy żydom całego świata. 60 organizacyi z 28 krajów było na niej reprezentowanych. Organizacje te grupują się w związkach amerykańskim, kanadyjskim, argentyńskim, południowo-afrykańskim, egipskim, i palestyjskim. Konferencja ma zamiar wystosować protest przeciw pogromom żydów w różnych krajach.

(rs) **NIEZWYKLE POMYSŁOWA KUPCOWA!** W sklepie zapasowym miejskiej pani Białkowskiej przy ul. Długosza 1, gdzie mieszkańcy pobierają cukier na kartki, panują osobliwe metody. Oto ład na paczka cukru nie posiada przepisanej wagi 300 gramów, natomiast stwierdzono, że waga jej waha się między 240 a 260 gramów, nadto — rzecz dziwna — za tę dowolnie „zmniejszoną“ przez właścicielkę sklepu (zapewne z troskliwością o zdrowie mieszkańców) rację cukru pobiera się tam 9 marek 50 fen. zamiast jak wszędzie 9 marek. Chleba prawie nigdy we wspomnianym sklepie nie można dostać. Możeby ktoś wglądnił w tę niezwykle humanitarną działalność p. B. i pouczył ją o zasadach miłości bliźniego?

(jn) **KROWA WART. 26.000 MK.** maści zółtej „sorokata“, własność p. Olgę Cetner uciekła z państwiska na Pohulane.

(jn) **ZAGINĘŁA 11 LETNIA DZIEWCZYNIKA** Jakób Gräß kond. kol. zam. w Lewandówce przy ul. Słowackiego 7 doniósł policji, iż dnia 7. bm. wieczór wydał się z jego domu Włhelmina Schmit lat 11 licząca i odtąd nic o niej nie slychać.

(jn) **WYPADEK PRZY PRACY.** Pracujący przy odbudowie poczty murarz Teodor Semenuk lat 30, spadł wczoraj z rusztowania przy czym potłukł się na całym ciele i złamał lewą nogę. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala.

(jn) **PRZEPADŁ Z 5 TYSIĄCAMI MAREK.** Fryderyka Hüttner, zam. przy ul. Żółkiewskiej 74 zwróciła się do policji z prośbą o odszukanie jej 16 letniego brata, który zabrawszy 5000 marek wyszedł onegdaj z domu i więcej nie powrócił.

(jn) **OKRADANIE UCHODźCÓW.** W czasie jazdy pociągłem z Buczacza ukradziono Regine Meissner walizę z rzeczami wart. 40.000 marek. — Z otwartej kuchni ukradziono p. Eug. Teglowi, poczmistrzowi z Batiatycz zam. chwilowo Żółkiewska 38 dwa dywany i wiktuały wart. 2600 marek.

(jn) **CIOS NOŻEM W GŁOWĘ** otrzymał w nocy na Kleparowie Franc. Kaliszczak od nieznanego napastnika i bez powodu. Rana głęboka oparzyła mu stacya ratunkowa.

(jn) **NIE CHIECIE PRZYJĄC?.. MUSICIE!** Do ambulatoryum Kliniki chorób dziecięcych przyniosła jakaś kobieta dziecie 7 tygodniowe i podała iż ono nazywa się Franciszka Cjanak. Gdy lekarz stwierdził, że choroba dziecka nie kwalifikuje się do leczenia klinicznego i odesłał kobietę do domu, ta zostawiła dziecie w bramie a sama uciekła. Wobec tego dziecie oddano do szpitalika.

MAGISTRAT wzywa kupców rejonowych sprzedazy spirytusu aby się zgłosili dnia 12. sierpnia 1920 r. celem podjęcia kart poboru na spirytus w XVII B Departamencie Magistratu ul. Piekarska 1. 11, II. p. 18751.

DO OFIARNEJ P. T. PUBLICZNOŚCI! Biedna sierota pozbawiona wszelkich środków — zmuszona zdobywać sobie kawałek chleba pracą rąk własnych — koma powolną śmiercią — trawiona nieubłaganą gruźlicą. Młode życie schodzi do grobu! Należałoby więc pospieszyć z ratunkiem, póki on możliwy. Laskawe datki dla „Chorej sieroty“ przyjmie Administracya „Wiek Nowego“, Lwów, ul. Sokola 4.

Lista składek.

WSZYSTKO DLA FRONTU: M. Kinarz, garder, Teatru miejskiego 50 mk.

DLA CHOREJ SIEROY: Wanda Kamińska, Cieszanów 10 mk.

DLA WIDOWY PO OBROŃCY LWOWA: Kabanowski Izidor, Mościska 20 mk.

NA SKARB PAŃSTWA: Bat. 3. 44 pułku strzelców kresowych poczta polowa 29 1366 marek.
NA ARMIE OCHOTNICZA: Zofia Krupńska 500 marek.

DLA CHOREJ SIEROY: M. Z. 10 marek.
WSZYSTKO DLA FRONTU: M. S. O. Sekcyi V, dziecinicy IV 10 mk.

NA ARMIE OCHOTNICZA złożyła w Starostwie lwowskim Teresa Krawczuk z Laszek Murawanych 1200 mk.

Polacy!

Pamiętajmy o plebiscytach!
Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Maryacki 1. 10.

Rząd angielski o „białym terrorze“ na Węgrzech.

Znaczna część prasy światowej prowadzi uporczywą kampanię oszczerczą przeciw nowym chrześcijańskim Węgom. Niestety, daje opinia publiczna wiare kłamliwym wiadomościom tych pism.

Obecnie wydał obserwator bezstronny na podstawie urzędowych sprawozdań, — swą opinię, opinię prawdziwą i oddającą sprawiedliwość dobrej sprawie Węgier. — Rząd angielski ogłosił urzędowe sprawozdanie, odnoszące się do „rzekomego białego terronu“ na Węgrzech Londyn 1920. His Majesty Stationary Office, Report on Alleged Existence of „White Terror“ in Hungary) i stwierdził jasno i dobitnie, że na Węgrzech białego terronu nie ma.

Cytujemy poniżej kilka znamienitych i nader pouczających zdań:

„W nowych Węgrzech nie ma nic, ooby można było nazwać białym terrorem. Należy szczególnie podnieść, że udało się naród o tak ognistym temperamencie, jak Węgrzy, który wskutek akcji bolszewickiej gorzki kielich swego losu musiał wy-

chrylić do ostatniej kropli, doprowadzić do tak wielkiego panowania nad sobą”.

Takie zdanie wypowiada B. T. Hohler, przedstawiciel dyplomatyczny Anglii w Budapeszcie. Tak samo wyraża się kierownik misji wojskowej, generał brygadier R. G. Gorton:

„Ani jeden naród w Europie nie okazał w stosunku do swoich dręczycieli tyle panowania nad sobą, jak Węgrzy”.

Nie można się dziwić, iż młodzi ojczyznę swą Węgier chce ukarać tych, którzy przez czyny zgubne przyczynili się w czemkolwiek do jej ruiny. Ja (angielski przedstawiciel dyplomatyczny w Budapeszcie, T. B. Hohler) sądzę, że postępowanie admirała Horthy i jego wojsk, polegające na tem, iż zmuszono naród do panowania nad sobą i skierowano oburzenie szerokich mas na tory prawem wskazane i zasługujące na najwyższe uznanie”.

Istotnie: Horthy i wspierała węgierska armia narodowa ocali, przez utrzymanie porządku, żydów przed gniewem ludu, a w podziękę za to naród ghetta oplugawia swych opiekunów. Wszakże żydzi na Węgrzech wiedzą to dobrze, że byłiby straceni gdyby nie było Horthy'ego. Nawet przywódcy socjalistów na Węgrzech nie widzą innego wyjścia (jak rząd Horthy'ego). Wyrazili oni wobec mnie (T. B. Hohler) swe zdanie, że admirał Horthy w obecnych warunkach niema dość władzy, aby wojsko, — zwłaszcza zwolnionych oficerów, nie mających ani pieniędzy, ani zajęcia — utrzymać w ryzach i powinno się go wyposażać w większy jeszcze zakres władzy; mają bowiem zupełne zaufanie do jego uczciwości i niezależności i sądzą, iż użyte on swej władzy w sposób odpowiedni”.

O rządzie Horthy'ego, zwanym „rządem oprawców”, wyraża się admirał E. Troubridge:

„Sledziłem bacznie rozwój obecnego rządu i sądzę, że jest on tak demokratyczny, jakim w danych warunkach być może. Reprezentuje on około 80 proc. narodu węgierskiego, podczas gdy pozostałych 20 procent dzieli się na 10 proc. socjalistów i 10 proc. krańcowych reakcyjistów. Jest on chrześcijańskim rządem chrześcijańskiego kraju”.

Jako śmieszne przedstawione są wiadomości, rozpowszechniane zagranicą o liczbie aresztowanych i straconych i o obchodzeniu się z więźniami.

Rząd węgierski stara się nader sumiennie, aby wszyscy więźniowie byli sądzeni w drodze prawnej i na podstawie prawnie uzasadnionych oskarżeń. Przestrzega się prawa wyboru obrońcy i wniesienia apelacji do wyższego sądu.

Śmiesznem jest twierdzenie, iż uwieziono 20.000 ludzi, jak śmiesznem również jest zdanie: uwięzienie równa się śmiertel. Nic takiego niema miejsca. Nawet mój przyjaciel żyd-socjalista śmiał się, gdy słyszał to zdanie”.

Podnoszono poważne zarzuty z powodu orzenia głodem uwięzionych w obozach internowanych. Mnie własne (tj. T. R. Hohlera) obserwacje nie potwierdzają tych oskarżeń”.

O rzekomem gnębieniu robotników, — czytamy tam: „Robotnicy byli przez Bełę Kutną bardziej wyzyskiwani, niż przez rząd chrześcijański”.

Wobec rozpowszechnionych zagranicą wiadomości o terrorze, mówi przedstawiciel dyplomatyczny Wielkiej Brytanii: „Uważam sobie za obowiązki donieść, że wiadomości te są nieuzasadnione”.

„Nie trudno byłoby tu naturalnie wprowadzić nas w błąd, ale byłoby to nie do uwierzenia, iżby przedstawiciele niesztych sojusznicych państw, generałowie, admirałowie i t. d. w podobny sposób byli w błąd wprowadzeni. Rozpowszechniane za granicą wiadomości stanowią zapewne część zrzecznej komunistycznej propagandy, którą uprawiają indywiduala, które uniknęły z Węgier i zgromadziły się przeważnie w Wiedniu”.

NADEŚLANE.

NIC DZIWNEGO

ze wytworne sale kinoteatrów

MARYSIENKI I KOPERNIKA

zapełniają tłumy publiczności chciwych wrażeń i wstrząsających sensacji (wśród których inteligencja przeważa). Wyświetlają bowiem obecnie w tych kinoteatrach prześlizny 5-cio

aktowy dramat *Le ngyela* p. t.

Carowa Katarzyna II. I JEJ MIŁOSTKI.

Główną rolę z artystyczn. zrozumieniem kreuje **ELLEN RICHTER.**

19636

Tutki i bibułki cygaretowe

„NIL”

najprzedniejszej jakości

WSZĘDZIE DO NABYCIA!!!

Fabryka Tow. Akc. Lwów, Zielona 20.

15618

Sprawy gospodarcze.

CENY WĘGLA.

Od dnia 1 sierpnia r. b. na zasadzie uchwały Komitetu Ekonomicznego z dnia 22. lipca br. obowiązują nowe ceny za węgiel. Rząd Polski świadomy jest tego, iż węgiel stanowi podstawę całego życia gospodarczego państwa i że wskutek tego czynione być winny wszelkie starania, aby ceny węgla były możliwie niskie, z drugiej jednak strony nie należy zapominać, iż przeszło połowa zużywanego obecnie w Polsce węgla sprowadzana jest z poza granic kraju (z Górnego Śląska i Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego) wobec zaś niskiego stanu waluty polskiej cena tego węgla, po przeliczeniu na naszą walutę, dochodzi do sum bardzo wysokich. Przy kalkulowaniu cen sprzedażnych

węgla, wydobywanego w kraju należy uwzględnić interesy producentów gdyż w takim razie być może na wydatną produkcję.

Srednie ceny sprzedażne węgla ustalone od 1. sierpnia br. są następujące:

Węgiel brunatny: mk. 530, z Zagłębia Krak. i odkrywki — 800, z Zagłębia Dąbrowskiego — 980 z Zagłębia Górnosląskiego — 1200, z Zagłębia Karwińskiego 1450.

Wszystko za jedną tonnę franco wagon stacya wysyłająca, wzgl. stacya pograniczna. Ze względu na ciężkie położenie ludności miejskiej, rząd ustanowił za węgiel przeznaczony dla opału domowego specjalnie niższą cenę w wysokości średnio mk. 700 za tonnę. Ceny za poszczególne sortymenty węgla ustalone zostały jak następuje:

Rodzaj węgla	Gruby i kostka	Orzech I	Orzech II	Orzech III, pospółka, groszek, grysiki drob.	Miał	Cena dla wszystkich gatunków
	Mk.	Mk.	Mk.	Mk.	Mk.	Mk.
Brunatny Karakowski i odrywki	—	—	—	—	—	350
Dąbrowski	900	820	710	630	—	—
Górnosląski	1070	1000	900	820	—	—
Karwiński	1310	1235	1130	1060	—	—
Węgiel dla opału domow.	—	—	—	—	—	1450
	800	725	620	550	—	—

Wszystko za jedną tonnę franco wagon kopalnia lub komora pograniczna. Powyższe ceny sprzedażne węgla wyliczone zostały na podstawie wartości opałowej różnych gatunków węgla, kosztów produkcji węgla krajowego oraz węgla zagranicznego. Koszty te są w ogólnych zarysach następujące: za węgiel kamienny wyprodukowany w kraju kopalnie otrzymują bezpośrednio w gotówce mk. 335, w postaci dopłat aprowizacyjnych dla górników — 150, razem mk. 485.

Mając na widoku dalszy rozwój górnictwa w kraju, rząd ustanowił do dyspozycji ministra przemysłu i handlu specjalny kapitał inwestycyjny dla rozbudowy kopalni i budowy domów robotniczych w wysokości mk. 40 od tonny razem z podaniem powyżej kosztami stanowi to ogółem mk. 525; do tego dochodzą podatki skarbowe w wysokości mk. 97, opłaty na rzecz państwowego urzędu węglowego — 2, na kapitał rezerwowi — 11; razem mk. 110; ogólna więc średnia cena krajowego węgla kamiennego wynosi 525 + mk. 110 = mk. 635 za tonę. Średnia cena krajowego węgla brunatnego, wyliczona w podobny sposób wynosi za tonę mk. 440. Koszt jednej tony węgla górnosląskiego, względnie karwińskiego stanowi franco stacya pograniczna przy obecnym kursie średnio mk. 1400 za tonnę.

Jak widać z porównania powyższych cen sprzedażnych węgla, oraz kosztów własnych węgla krajowego, względnie kosztów węgla zagranicznego, węgiel krajowy sprzedawany zostaje po cenie wyższej, węgiel zaś górnosląski po cenie niższej od kosztów własnych.

Naczelnym redaktorem: **BRONISŁAW LASKOWNICKI**
 Odpowiedzialnym redaktorem: **JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ**

OGŁOSZENIA

ROZMAITE.

Dentysta Dr. Lewandowski ord. od 9-6 pl. Halicki 7, II. p. 19630

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. JABÓB GROB
Lwów, Legionów 37 (dawniej Karola Ludwika). 4842

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-6 19397

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8-10, 12-1 i 3-6 — Lwów, Kopernika 12 19396

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe —
leczy specjal. **dr. FRISCH**
ulica Wałowa I. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Sslvasanu tylko przed południem. 19022

AKUSZERKA z Warszawy
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Luthowska. 19064

ARTUR SMUTNY STROJCIEL FORTEPIANÓW,
Chmielowskiego 5. oficyny przyjmuje strojenia i naprawy. 19375

INTELIGENTNA, sympatyczna wdowa, włoży parę tysięcy w rentowny interes. Zgłoszenia do Administracji „Wiek” pod „TRAJF SZCZĘŚCIA”. 19615.

OSTATNIE KREACJE FORM DAMSKICH I MĘSKICH na sezon przyszły już nadeszły do Pienwszej Krajowej Fabryki Kapeluszy filcowych i słomkowych **RUDOLFA NEUWELTA**, Lwów, Balonowa 3 (własny gmach fabryczny). Stacja tramwaju H-G. Wszelkiego rodzaju przeróbki wykonuje najpiękniej i najstaranniej. 15478

KTOBY WIEDZIAŁ o Pauline Reich z domu Hudryniecka Sokółowska, która miała wyjechać z nad Zbrucza z okopów św. Trójcy, proszę bardzo zawiadomić Lwów, Pańska 1, Gastrologia. Jaromowicz, dla Rejcha. 19578

ZAMIENIE białe łóżecko na futrzanne boa lub modną, wełnianą suknię. Zgłoszenia do Adm. pod „ZARAZ”. 19561

CHRZEŚCIJAŃSKI ZAKŁAD RYTOWNICZY
EUGENIUSZ MARYAN UNGER
pracownia pieczęci kaucz., metal. Elektr. prasa do medali, odznak, tablic prasowanych, skład numeratorów, szablonów i farb do pieczęci. 5
Lwów, Chorążczyzna 7.

FOTOGRAFIE od 5 marek, Zdjęcia do legitymacji wykonuje się zaraz, Portrety, grupy, tabla, zdjęcia architektoniczne po najniższych cenach, Zolnierze i dzieci szkolne mają zniżkę. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą. Technikum Lwów, Jabłonowskich 2. 18227

DAMSKIE, męskie i dziecięce kapelusze, hurtownie i częściowo, stare przerabiam na najnowsze fasony. Tworzyjański, gen. zast. pierwszej parowej fabryki Tow. Kapeluszników, składnica Lwów, Kościelna I. 8, gmach Izby Rękodzielniczej. 19555

KANARKI zamiennie za prowiant Antoniego 5. sklep korzenny sprzedam Lyczaków 47. 19461

Maszyny do szycia Francuska
najkorzystniej naprawia oraz poleca nowe i części składowe **Aleksander Mallmon**
skład maszyn do szycia, Lwów, ulica Wałowa 11A 16770

TANIO dobrze przerabia meble, materace tapicer z Kłowa, Głęboka 27, mieszkanie 3, Kwieciński. 19483

PIERWSZA lwowska parowa farbiarnia i pralnia chemiczna Maryi Zduńczyk i Jana Gawrońskiego Lwów króla Leszczyńskiego 9 boczna Gródeckiej, przyjmuje wszelką garderobę do farbowania i chemicznego czyszczenia. 19412

ZAKŁAD dentystyczny dr. Pileckiego, plac Dąbrowskiego 1. Mostki, koronki, zęby w kauczuku, plombi. Wykonywanie zębów bezbolesne. Reperacje na poczekaniu. Ceny umiarkowane. 19388

KRAWCZYNI szyje nowo i przerabia stare niemodne suknie, kostiumy, płaszcze bardzo tanio i przedko pl. Maryacki 5. III piętro. Dawniej Hotel Francuski. 19517

PRZYJMUJE do roboty białą, białą i czarną wykonując przedko i tanio. Ul. Szeptyckich 18. I. piętro, drzwi 7. 19518

NA ŚLUBY wesela Wypożyczalnia Ubiórów Sozański Lwów, Podwale 1, Wałowa 31. 19491

KAMIENICE z komfortem w śródmieściu w Krakowie zamienię na kamienicę we Lwowie. Czyk, Kopernika 1. II. p. nad Apteką od 5 do 7 wiecz. 19444

Położna Petulska przyjmie panie na czas słabości za dyskrecją i poleca się jako zdolna i praktyczna akuszerka, ulica Gródecka 26, I. piętro, ganek na lewo. 19573

WOLNE POSADY

CZELADNIKÓW ślusarskich, i chłopców na praktykę przyjmie natychmiast Zakład ślusarski Musiałowicza, Kopernika 56, wejście od ul. Lonartowicza. 19494

POMOCNIKA fryzjerskiego i zdolną manikierkę przyjmie natychmiast na 50% — Pitolaj, Akademicka 16. 19495

POSZUKUJE zdolną panią do robót mednarskich za dobrą zapłatą lub za 30 proc. od wykonanych robót. Heftler, Batorego 34 a. 19635

POSZUKUJE panią z dobrymi świadectwami do dwóch dzieci, umiejącą i szyć. Zgłoszenia między 4-5 po południu ul. Zielona 17 parter na prawo. 19507

CUKIERNIKA, płatniczego, kelnerów, kucharzy, panny bufetowe, kelnerki, zarządczynię, kawiarkę, kucharkę restauracyjną, pokojową, służącą różną służbę żeńską, męską poszukuje Galicyjskie Biuro, Kopernika 22. 19631

OSOBY w średnim wieku, najchętniej wdowy z dziećmi do zarządu domu: gotowania, prania, prasowania, sprzątanía poszukuje. Zgłoszenia listowne do Administracji „Wiek” pod „Uczciwa i pracowita”. 19548

POSZUKUJE SIĘ uzdolnionej panią do pracowni sukien damskich na dobrych warunkach. Chorążczyzna 11 a, I p. ganek lewy. 19527

Francuska młoda, wykształcona, potrzebna do konwersacji. Zgłoszenia w Administracji pisma rano przed godz. 10-tą. x

AGENCYA pl. Maryacki 7. I. p. poszukuje i poleca oficyalistów, nauczycieli, nauczycielek bon kucharki służy do wszystkiego i wszelką służbę męską i żeńską. 19434

POSZUKUJE służącej do wszystkiego uczciwej. Kozłowska Długosza 14. 19511

DZIEWCZYŃKĘ do lat 14 do obsługi gości przyjmie zaraz cukiernia Sobotnickiego Kochanowskiego I. 3. 19451

POSZUKUJE panny do dwóch chłopczyków 4 i 6 letniego, umiejące szyć mają pierwszeństwo wy nagrodzenie dobre wikt stały (izraelitka lub niemka) która już piastowała taką posadę Scheininger (Restauracja) Kazimierzowska 43. 19463

KUCHARKA znająca gospodarstwo wiejskie, dobrze poleconą, otrzyma we Lwowie samodzielną dobrą posadę ul. Akademicka 5. drukarnia. 19457

PANNA znajdzie umieszczenie w magazynie Stanisława Abła Legionów 11. 19497

SLUŻĄCA do wszystkiego z dobrymi świadectwami zgłosi się Gródecka 53 do gospodarza. 19503

POSZUKUJE uzdolnioną podręczną w modniarstwie Olińska Zimorowicza 5. 19460

KUCHARKA tylko do kuchni potrzebna zaraz. Kopernika 5. dozorca wskaże. 19625.

POTRZEBNA starsza pani lub pielęgniarka do 8-miesięcznej dziewczynki. — Zgłoszenia: Dr. Chameides, Sykstuska 38. 19623

MAGAZYN SUKIEN i kostiumów damskich Wrześniewskiej, Chorążczyzny 5 przyjmie zaraz dziewczynki do nauki. 19621.

POSZUKUJE służącej do wszystkiego do 3-ech osób z dobrymi świadectwami. Zgłosi się: Pańska 14, u gospodyni. 19612.

ZDOLNA MODNIARKE oraz pannę podręczną za daniem wynagrodzeniem poszukuje Salon Mód Anny Bieber, Leona Sapielhy 17. 19611.

DZIEWCZYŃKĘ do sprzątanía i posyłek, UCZNIĄ do PRAKTYKI poszukuje Złk. graf. „UNIA”. Sykstuska 10. 19603

AGENTA zdolnego dobrze płatnego poszukuje Biuro sprzedaży Kamienic, Opatka 5. 19591

POSZUKUJE zdolnego tokarza na metal za dobrem wynagrodzeniem, zostaje natychmiast przyjęty. Zarw. mł. Lwów, Kasprz. Boczkowski 10. 19587

SLUŻĄCEJ żeńskiej poszukuje Dr. Igel, Jagiellońska 20. 19577.

PRZYJME DOBRĄ SLUŻĄCĄ, ul. Supińskiego 2 II. p. 19574

PRACOWNIĄ SLUŻĄCĄ z dobrymi świadectwami zostanie przyjętą do Restauracji „Jana Mossa” ul. Piekarska 10 za miesięcznym wynagrodzeniem 200 do 300 Marek. 19583

POTRZEBNA służąca do wszystkiego Ossolińskich 13 Welssgerberowa. 19433

KUPNO I SPRZEDAŻ

Wóz ciężarowy lekki, prawie nowy, na jednego konia, za 5500 Mp. do sprzedania. Wiadomość Skład pieców kaflowy h Franciszka Cwenarskiego, ul. L. Sapiehy 77. 19584

Kamienica 3 piętrowa, z wolnym sklepem i mieszkaniem do sprzedania za cenę 220.000 Mp. Wiadomość w Składzie pieców kaflowych Franciszka Cwenarskiego, ulica Leona Sapiehy 77. 19584 a

NAUKA

POSZUKIWANY zaraz pierwszorzędnym nauczyciel lub nauczycielka gry na fortepianie do dwóch panienek, za dobrem wynagrodzeniem. Codziennie dwie godziny. Łaskawe zgłoszenia ul. Sobieskiego 10. I. p. drzwi 2. 19515

NAUKĘ sztucznych kwiatów udziela Luczkówna ul. Zimorowicza 3. 19516

EWAKUOWANY STUDENT VIII. KLASY GIMN. poszukuje lekcyi w zakresie szkół średnich. — Specjalność: matematyka i fizyka. — Adres: Kazimierz Rubaszewski, ul. Szumlińskiego 1. 2. 19616

WAKACYJNY DWUTYGODNIOWY KURS MATEMATYKI, poczem doskonale płatne posady. — Supińskiego 2. II. p. od 2—5 pop. 19599

MALŻEŃSTWA

PANNA wykształcona, właścicielka sklepu, pragnie poznać w celu matrymonialnym starszego mężczyznę Polaka, na lepszym stanowisku. — Kawaler lub bezdzietny wdowiec. Listy do Administracyi Wieku pod „Jadwiga A. H. N.“ 19580.

NAUCZYCIELKA, panna szczupła, blondynka — posażna, wyjdzie za mąż za kolegę, najchętniej za oficera. Wiadomość do Adm. Wieku pod „JOTA“ 19581.

DWIE panny lat 18 i 20, jedna szatynka, druga blondynka, z braku znajomości pragną poznać w celu matrymonialnym mężczyznę na stanowisku. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod hasłem „BLONDYNKA I SZATYNKA.“ 19568.

POSAD POSZUKUJĄ

KTO MI WYROBI POSADĘ technika w ambulatorium DENTYSTYCZNYM WOJSKOWYM może być na prowincyi. — Zgłoszenia wskiego 10. 19587.

DENTYSTA z okolic ewakuowanych, Polak, poszukuje posadę asystenta w poważnym zakładzie, posiada własne urządzenie bez krzesła. Zgłoszenia: Administracya Wieku pod „Dentysta“ 19601

OSOBA młoda, inteligentna, poszukuje posadę — pisze na maszynie. Zgłoszenia pod „POSADA“ do Administracyi. 19604

STARSZY POMOCNIK z działy korzennego lub jako agent handlowy poszukuje zajęcia. Zgłoszenia: I. W. Administracya Wieku. 19572

KASYERKA poszukuje posady matychmiast. Zgłoszenia „MATYCHMIAST“ do Administracyi Wieku Nowego. 19565

BYŁY DZIERŻAWCA 3 folwarków na Podolu, praktyka wieloletnia, poważne referencje z gospodarstw przemysłowych Cukrowni poszukuje administracyi lub zarządu większych majątków lub dzierżawy blisko Lwowa. Listy „dla uciekł-niera“ Winniki Urząd pocztowy. 19332

KASYERKA poszukuje posady. Zgłoszenia do Administr. Wieku Nowego pod „KASYERKA“ 19562

MELODA PANNA, biegła w rachunkach — do-brem piśmem — szuka posady. Zgłoszenia pod „DOBRE ŚWIADECTWA“ do Administracyi Wieku. 19634

PANNA łachowo uzdolniona, szuka posady do usługi gości. „ZOSIA“ do Administracyi Wieku 19633

OSOBA w średnim wieku rozumiejąca się dobrze na kuchni i gospodarstwie domowym poszukuje miejsca gospodyni na wyjazd lub we Lwowie pod „Praca“ do Administracyi Wieku Nowego 19421

OBEJME zarząd domu. Zgodzę się również jako dochodząca do gotowania. Zgłoszenia pod „Skromne wymagania“ do Administracyi. 19475

DYPLOMOWANY piekarz, były kierownik kawiarni Polak poszukuje posady kierownictwa piekarni, lub wspólnika z kapitałem do otwarcia piekarni najchętniej na prowincyi. Zgłoszenia do Administracyi Wieku Nowego pod „Dobry interes“ 19480

MIESZKANIA I SKLEPY

POKOIK elegancko umeblowany z cieniem wygodnym utrzymaniem i obfitym wkłtem, zaraz do wynajęcia, dla osoby solidnej i dobrze sytuowanej. Wiadomość: Zofii 32 A, parter prawy, od 2—4. 19590

DO WYNAJĘCIA zamożnym jeden lub dwa wielkie pokoje słoneczne, komfort z użyciem kuchni lub bez, umeblowane lub nie. Wiadomości w Administracyi. 19586.

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem dla jednej lub dwójki osób. Ul. Kochanowskiego 14. III. piętro, drzwi 7. 19588.

2000 Mp. Za odstąpienie dwa lub jeden pokój z kuchnią w śródmieściu. Czynsz za 6 miesięcy z góry zapłacone. Zgłoszenia: Magazyn Mód — Jasińska, Kopernika 14. 19582

SZUKAM POKOJU kawalerskiego z osobnym wejściem. Zgłoszenia do Administracyi Wieku pod T. P. 19595

POSZUKUJE zaraz 2—3 pokoi umeblowanych ewent. z użyciem kuchni, w pobliżu śródmieścia Dr. K. Bonifratrów 4. II. p. 19593.

POKÓJ kawalerski z umeblowaniem, osobnym wejściem, poszukuje samotny. Zgłoszenia: — Administracya Wieku dla „Samotnego“. 19600

ZA WYSZUKANIE mieszkania składającego się z dwóch pokoi i kuchni — daje 10 kg. mąki pszennej, białej, i 100 Mp. Zgłoszenia: Zofii, 23, p. Boberska. 19575

ELEGANCKO UMEBLOWANY POKÓJ do wynajęcia dla dwóch osób. Asnyka 1. II. A. II. p. na prawo, między 3—4 popołudniu. Tamże wykwiłtne obłady na miejscu i do mezałek. 19567.

ZA WYNAJĘCIE dwu pokoi z kuchnią nieumebl., od 1 września wyrobię dobrą posadę biurową. Szczegółowe oferty do Wieku pod „WARNA“. 19617

DAM DWATYSIAĆ PIĘCSET MAREK za odstąpienie lub wynajęcie pomieszczenia, składającego się z jednego lub dwóch pokoi z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracyi „Wieku Nowego“ pod „WRZESIEŃ“. 19610

POSZUKUJE POMIESZKANIA, składającego się z dwóch pokoi i kuchni. Sternberg, Jachowicz 8, I. p. 19614.

DO WYNAJĘCIA Willa 4 pokoje z kuchnią — łazienką, wielki ogród, stajnia, wozownia blisko stacji tramwaju elektrycznego. Wiadomość w Adm. „Wieku Nowego“. 19408

3000 MAREK nawet więcej dam za wskazanie 2 do 3 pokoi, kuchni komfort lub bez blisko miasta. Magazyn obuwia Hajlicka 15 podwórze. 19476

POKOJU umeblowanego z osobnym wejściem ewentualnie z fortepianem przy tramwaju LD. poszukuje matychmiast. Zgłoszenia do drukarni ul. Cicha 5 „dla urzędniczek“. 19499

ZA Odstąpienie lokalu frontowego DAM WYSOKIE WYNAGRODZENIE. Zgłoszenia skład maty Kaźmierzewska 43. 19519

POKÓJ kawalerski umeblowany frontowy, słoneczny tylko dla panów. Kopcowa 2, drzwi 2. 19541

PIEC obszernych pokoi z komfortem w górnej części Kochanowskiego zamienię za 2—4 pokoje, bliżej śródmieścia. Zgłoszenia do Administracyi pod „Mał“ 19556

ZA PROWINCYANTY poszukuję 2 pokoje, kuchnię w okolicy Zyblikiewicza, Batorego. Zgłoszenia w Adm. Wieku za okazaniem kwitu pod „PROWINCYA“. 19410

ROZMAITE

Zamówienia na węgiel przyjmuje biuro SPEDYCYJNE BRACIA TIEGER Lwów, pasaż Hausmana 1. 9. — 19624

POSZUKUJE niewielkiego warsztatu masarskiego do wydzierżawienia. Łaskawe oferty: Rynek 8 u dozorczyń domu. 19596

WYDZIERŻAWIĘ dom z sadem, ogrodem, roczną w Winnikach. Ormiańska 29, obok schodów. 19608.

OGŁOSZENIE.

Intendantura O. G. Lwów ma na sprzedaż

trzy wagony tusek hreczanych pierwszej jakości.

Oferty wnosić należy w zamkniętych kopertach do protokołu podawczego Intendantury O. G. Lwów przy ul. Ochronek 4. — w terminie do 20. sierpnia 1920.

Nieprzyjęte oferty pozostaną bez odpowiedzi.

Intendantura O. G. Lwów
18748 Nr. 37160/X.

INSTYTUT LEKARSKO-KOSMETYCZNY, plac Dąbrowskiego 1. Usuwa elektrycznością brodawki, blizny, zmarszczki, wagi. Masaż kosmetyczny twarzy. Leczenie chorób skórnych i włosów, także wypadanie włosów. Farbienie barwnikami nieszkodliwymi. 19369

KUPNO I SPRZEDAŻ.**Maszyny do pisania**

używane, dobrze utrzymane, wszelkich systemów kupuję — na prowincję wyjeżdżam!

Oferty nadsyłać proszę: x

KRZYSZTOF KRZYSZTOFOWICZ
Kraków, ul. Grodzka I. 49, III. piętro.

MASZYNA amerykańska do szycia, nożna, pierścieniowa, systemu Wilson patent do sprzedania za 1500 marek. Obozowa I. 3, parter — drzwi 2 przy końcu Zyblikiewicza. 19558

ZARÓWKI metalowe 110 i 220 wolt od 16—50 świec, większą ilość sprzeda Kleśki ul. Strzelecka 5. 19605.

SPRZEDAM okazyjnie maszynę do pisania. — Poręcznik Kamiński u pani Krause, Zielona 36, od godz. 5—7. 19602.

KOSTIUM damski, suknią ślubną do sprzedania. Rynek 11, I. p. od 4—5 popoł. 19598.

SPRZEDAM kostium damski, prynceski żakiet, bluskę, franki, poszewki, prześcieradła oraz rozmaite rzeczy. Małeckiego 4, parter. 19597

DWIE kozy dojne i kozłatko oraz króliczka rasy angielskiej kotna są do sprzedania. Zgłoszenia: ul. Kętrzyńskiego 26, I p. 19534

KUPIĘ dom z ogródkiem lub parcelę w kierunku Sygniówki lub Lewandówki. Oferty do Administracji „Wiek Nowego“ pod „A. M. P.“ 19535

DO SPRZEDANIA palto zimowe z przedwojennego materiału. Lwów, ul. Zbarazka I. 4, II p. nr 1e. wo od 2 do 4. 19536

KUCHNIA żelazna

restauracyjno-hotelowa, o 4 braturach, mało używana, nadająca się dla szpitala, baraków uchodźczych, restauracji cukierni lub tp. o rozmiarze 250 × 100 × 90 ctm. okazyjnie do sprzedania: x

KRZYSZTOF KRZYSZTOFOWICZ
Kraków, ul. Grodzka I. 49, III. piętro.

3 METRY czarnej materii na ubranie męskie, kłk pak, jarawan blaszany i wiana do sprzedania. Zgłoszenia: Kochanowskiego 10. Oleksy. 19423

NAWET doszczętnie zniszczoną garderobę męską, damską, obuwię, bieżnie, franki, portyery i inne przedmioty kupuję. Pod wskazany adres przychodzę. Ruska 3, zegarmistrz, dr B. B. 19594

DWA UBRANIA i raglan na średniego mężczyznę do sprzedania lub zamianę za mundur wojskowy. Zgłoszenia Śniadeckich 6. I. p. ganek na lewo, między 4 a 8-mą. 19592.

KUPIJĘ wszelką garderobę męską, płacę fachowo najwyższe ceny. Zgłoszenia listowne. Laufer Rynek 43. 19588

PIES francuski, rasowy Gryfon, na polowanie na niedźwiedzie jakoteż dobry stróż do sprzedania, ul. Rappaporta 7 a, II. p. na prawo od 10—2. 19609.

PSA łańcuchowego, dobrego jednorocznego — sprzedam. Złota 10. 19631.

DO SPRZEDANIA wózek dziecienny pół bućki złote Nr. 44 męskie, ulica Honnaga 6, naprzeciw ul. Hausnera. 19607.

DESKI brzozy, beki i f-chy gotowe na towary na sprzedaż. Stanisław Abt Legionów 11. — 19606

BACZNOŚCI Pończaly spodnie i pryczezy cena 400 marek, eleganckie ubrania marynarkowe i sportowe z najlepszej materii zagranicznej bardzo tanio, wszystko w różnych kolorach i własnego wyrobu, zamówienie wykonuję do 24 godzina Helfer, Żółkiewska 74, III oficyna II. piętro. 19438

FOLWARKI 300 morgowy z budynkami do sprzedania w całość lub częściowo. Blizsze szczegóły udzieli Lwów Czarnieckiego 2, sklep p. Jan-kowskiego. 19447

SPRZEDAM wysokie, brązowe, eleganckie ircho we bućki damskie Nr. 35, wcale nie noszone. Wiadomość: Koralińska 2, parter na prawo. 19632.

DO SPRZEDANIA dom dwa razy pokój wyższy i kuchnia 5 ubikacji z ogrodem warzywnym stajnia komórki murowane ul. Świętokrzyska wiadomość Halicka 20, I. p. Wróbel. 19479

KRÓLKI rasowe sprzedam Gródecka 26 dozorca wskazuje. 19468

KUPIĘ FUTRO LUB ELEGANCKI Płaszcz dla MŁODEJ OSOBY NA ZIMĘ. Zgłoszenia pod „Płaszcz“ do Administracji. (x)

ODKUPIĘ urządzenie domowe wraz lub bez pomieszczenia. Zgłoszenia pod „Umeblowanie“ do Administracji. 19300

OTOMANE, franki, dywany, kilimy, fortepian portyery, prześcieradła narzut oraz rozmaite rzeczy sprzedam Małeckiego 4 parter. 19452

ODKUPIĘ lub wynajmę sklep na principalnej ulicy. Zgłoszenia pod „Interes“ w administracji. 19427

Kasa ogniotrwała Nr. II. okazyjnie do sprzedania. Bielowskiego 3, boczna Chorażczyzny, II. schody, III piętro, od 3 do 4-tej. 19525

PIANINO kupię lub wypożyczę, lustro wielkie i świecę futro kupię. Loeffler, Friedrichów 5. 19498

KUPIĘ mleczarnię z urządzeniem ewentualnie wydzierżawę. Smarzewski Strajcz p. Janów. 19436

DO SPRZEDANIA wielkie okularyum Fritsch. Wiadomość w Administracji Wiek. 19513

MEBLE w każdym stanie oraz inne przedmioty kupuję. Hnatyszyn, Małeckiego 4. 19382

SUKNIE jedwabną, granatową sprzedam. Ulica Dąbrowskiego 18, drzwi 5. 19628.

SZAFY, biurko orzechowe, lustro sprzedam. — Ulica Dąbrowskiego 13, drzwi nr. 5. 19627.

SKLEP SPOŻYWCZY w śródmieściu z urządzeniem i towarami zaraz do sprzedania. Wiadomość od 3 do 4-tej Skarbkowska 36. I. p. 19622

FISHARMONIUM i dwa gramofony koncertowe z płytami, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Potockiego 25, w podwórzu. 19620

KUPIĘ FUTRO MĘSKIE. Sykstuska 49, parter lewy. 19618.

SYPIALNIA modna, jasno politurowana, nowa do sprzedania. Informacje Potockiego 47, — II. p., drzwi nr. 3, między godz. 1—2 i 7—9 wieczorem. 19619

„VITA“ wypożyczalnia książek Paszaj Hausmana 8 kupuje książki beletrystyczne i naukowe pojedynczo lub księgozbiory. 19470

KUPIĘ dom lub wille wkład 200.000 marek, kupię jadalnię kompletną adres Króla Leszczyńskiego 1 Sękowski. 19469

DOM murowany z ogródkiem siajenka na przedmieściu sprzedam. Walecki Zimorowicza 6. 19416

SKLEP spożywczy we Lwowie lub na prowincji odkupię, wydzierżawę lub wezmę w zarząd. Zgłoszenia Administracji Wiek Nowego pod „Fortuna“. 19425

CZARNA jesienna zarzutka na jedwabnej podszewce, ubranie żakietowe, kompletne wszystko nowe przedwojenne do sprzedania, także gitara włoska Handlarze wykluczeń. Wiadomość ul. św. Teresy 2 a, parter na lewo, od godziny 10 do wpół do 1-szej. 19576

UBRANIE marynarkowe czarne na niemieckiego mężczyzny, kamapa szesling, stół jadalny, łóżko składane, etażerka, walizka, zegar ścienny, — eleganckie portyery, talerzy nowe, koszule męskie, poduszki, kapka na łóżko, Lichtarze: — czarna spodniaka dla starszej osoby, damska figura krawiecka sprzedam. Rynek 43 II. p. od 4—6 popoł. 19512.

Sprzedają spodnie po 450 M

w różnych kolorach. Ubrania marynarkowe z materiałow angielskich i francuskich — Przyjmuję zamówienia na prowincję, wykonują za 24 godz. Własny wyrób. — A. Pizon, plac Wexlarski I. 1, (boczna Sobieskiego). 19613

SUKNIE MODNA fularową sprzedam tanio. — Lelewela 7, II. p. na lewo. 19564.

INSTRUMENT NIWELACYJNY SPRZEDAM. — Lelewela 7, II. p. na lewo. 19563

Taniej o 25 proc. jak na piętrze!

Bluzki markietowa od Mk 198, opalowe Mk 250, Kimono Mk 340, Suknie ciemne Mk 600, markietowe Mk 850. Pończochy niciane cienkie Mk 98. Szlafroki do prania Mk 600. Bielizna bajecznie tanio. Koszule reklamowe Mk 180. Halki jedwabna Mk 980. Kłotowe Mk 360, batystowe Mk 275 — poleca hurtownie i detalicznie 19626

Lwów, Sykstuska I. 2.

Magazyn Manner, Sykstuska I. 2.

KUPIĘ FUTRO MIASTOWE. Listonosz Buffan — Zniesienie. 19571

BECZKI na kapustę, kądzie, sprzedaje bednarz Jakób Różycki za Żółkiewską rogatką — Zniesienie. 19570

KAMIENICE dwupiętrowa we Lwowie z komfortem, w ślicznym położeniu, blisko centrum miasta, z bardzo ładnym wolnym mieszkaniem, zamienię na wille z ogrodem najchętniej przy ul. Listopada. Zgłoszenia pisemne do Administracji Wiek pod „ZAMIANA 708“. 19569

KUPIĘ MARGARYNE w puszkach. Truskawicz, Piaskowa 6. 19566.

Kupuję, przyjmuję do komisowej sprzedaży luksusowe, antyki, dywany, obrazy, garderobę męską i damską. Sklep komisowy, Sobieskiego 15. 18511